



# Gazeta Ziemska

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY POWIATU KOSZALIŃSKIEGO

Czytaj nas w Internecie - [www.powiat.koszalin.pl](http://www.powiat.koszalin.pl)



POWIAT PRZYJAZNY  
ŚRODOWISKU



Będzino



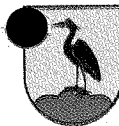
Biesiekierz



Bobolice



Koszalin



Manowo



Mielno



Polanów



Sianów



Świeszyno

## Osieki 2005

### Na jedwabiu i w lodzie

Dworek w Osiekach po raz kolejny był miejscem spotkań artystów plastyków. Jeden dzień odbywających się tu warsztatów poświęcono pracy z dziećmi niepełnosprawnymi z terenu powiatu koszalińskiego, które poznawały technikę malowania na jedwabiu.

Efektom tych doświadczeń jest wiele przepięknych, kolorowych obrazów, prezentowanych na wystawie poplenerowej. Osobliwością warsztatów były rzeźby wykonywane z brył lodu. Nim rozpląnęły się w promieniach słońca, cieszyły zarówno rzeźbiarzy jak i podziwiających lodowe postaci.

*Fot. Ryszard Osioły*

## Pod znakiem przedsiębiorczości

Podobnie jak w latach ubiegłych Powiat Koszaliński wziął udział w "Dniach Województwa Zachodniopomorskiego", które w tym roku odbyły się w Policach, 16-17 września, pod hasłem "Zalew Szczeciński obszarem współpracy gospodarczej Polski i Niemiec". Celem przedsięwzięcia było przede wszystkim zaprezentowanie przedsiębiorczości i aktywności gospodarczej regionów oraz dorobku kulturalnego lokalnych społeczności.

Organizatorem III edycji "Dni Województwa Zachodniopomorskiego" był Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego, Starostwo Powiatowe w Policach, Urząd Gminy Police oraz Zachodniopomorska Agencja Rozwoju Regionalnego.

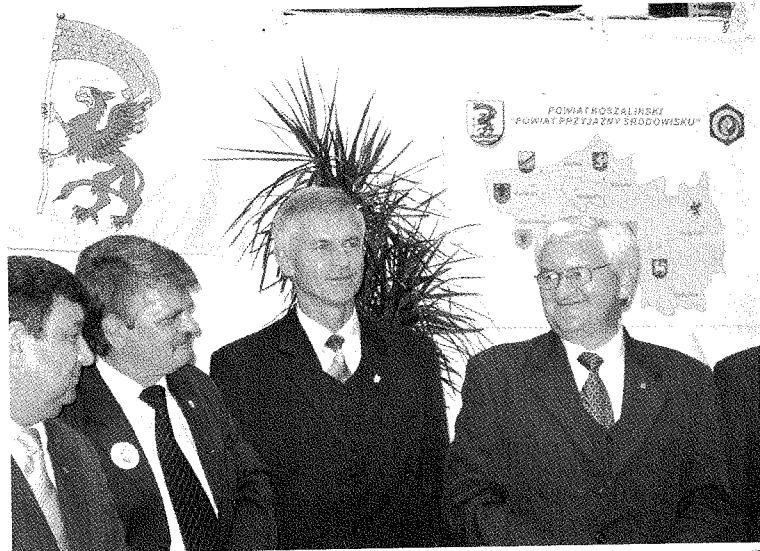
W Ośrodku Sportu i Rekreacji w Policach zaprezentowało się 21 powiatów z terenu województwa oraz liczni przedsiębiorcy. Obecne były również przygraniczne powiaty i gminy z Meklemburgii-Pomorza Przedniego.

Prezentacje powiatów połączono z wieloma imprezami towarzyszącymi. Były to między innymi: konferencje i panele dyskusyjne związane z hasłem przewodnim III Dni Województwa Zachodniopomorskiego, gala Konkursu Gospodarczego Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, prezentacje osiągnięcia firm działających na terenie powiatu i przegląd twórczości kulturalno artystycznej powiatów.

Starostwo Powiatowe w Koszalinie wraz z gminami skupiło się na promocji swoich walorów turystycznych i społecznych oraz zaprezentowało osiągnięcia firm działających na terenie powiatu. Można było zapoznać się z ofertą handlową Szkołki Roślin Ozdobnych-Centrum Ogrodniczego "Hortulus" Iwony i Piotra Bigońskich, Gospodarstwa Rybackiego w Mielnie, Pomorsko Mazowieckiej Hodowli Ziemiaka w Strzeżekinie, firmy „Prestige” S.A. Oddział w Koszalinie oraz Zakładu Pracy Chronionej "Dega" w Karnieszewicach.

W pierwszym dniu targów (16 września), podczas uroczystej gali, miało miejsce wręczenie nagród w Konkursie Gospodarczym Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego. Laureatami w poszczególnych kategoriach zostali: **"PRODUKT ROKU"** - Barzkowicki Ośrodek Edukacji Ekologicznej; **GOSPODARTWO ROLNE** - "Agro Brusno" Sp. z o.o. z Kocurów k. Polczyna Zdroju; **EKSPORTER ROKU** - "Solmar" Sp. z o.o. z Darłowa; **MAŁE PRZEDSIĘBIORSTWO** - "Drobdar" Spółka Cywilna z Darłowa; **INWESTOR ROKU** - "Backer Obr" Sp. z o.o. z Pyrzyc; **PRODUKT TURYSTYCZNY** - Budownictwo oparte na szkielecie drewnianym wypełnionym gliną niewypalaną (zabudowa szachulcowa) Nadmorskie Stowarzyszenie Agroturystyczne STRZECHA w Łącku; **OSIĄGNIĘCIE NAUKOWE**: dr inż. **Beata Tryba**, Politechnika Szczecińska (Wydział Technologii i Inżynierii Chemicznej), dr hab. inż. **Przemysław Borkowski**, Politechnika Koszalińska (Wydział Mechaniczny), dr n. med. **Cezary Cybulski** (Międzynarodowe Centrum Nowotworów Dziedzicznych) Pomorska Akademia Medyczna; dr inż. **Mirosław Czajkowski**, Politechnika Szczecińska (Wydział Elektryczny), prof. dr hab. **Krzysztof Formicki**, Akademia Rolnicza w Szczecinie (Wydział Nauk o Żywności i Rybactwa), prof. dr hab. **Benon Szalek**, Uniwersytet Szczeciński (Wydział Humanistyczny).

Warto odnotować także, iż w I edycji Zachodniopomorskiej Nagrody Jakości wśród laureatów znalazła się jedyna firma reprezentująca Ziemię Koszalińską - **Miejski Zakład Komunikacji w Koszalinie**. Nagroda ta jest wstępem do polskiej, a następnie europejskiej nagrody jakości, zaś jej zdobywcy rekrutują się spośród firm, które osiągają perfekcyjne wyniki w zarządzaniu swoimi organizacjami, wprowadzają w życie system jakości oparty o standardy norm ISO, a także podejmują próbę wprowadzenia procesu TQM (Total Quality Management). (w)



## Cudze chwalicie - swojego nie znacie...

Polska to bardzo ciekawy kraj. My Polacy doszukujemy się we wszystkim podwójnego dna, czyichś korzyści i nieczystych gier. Trudno jest nam uwierzyć, że można coś zrobić po



prostu w interesie innych. Przy tym dajemy się często zwieść myśleniu, że to, co dzieje się tuż obok, nie może być warte uwagi i zachwytu. Za to tuż za rogatkami... "ONI to mają pomysły!" Cóż - samo życie. A przykłady? - oto one:

Ostatnio dużo medialnego szumu wzbudziła idea budowy w niedalekim Karlinie kolejnej, czwartej w Polsce wioski dziecięcej Fundacji SOS wioski dziecięcej Polska. Jedną z czołowych stacji telewizyjnych emitowała chwytające co wrażliwszych i zamożniejszych widzów za serca (i kieszenie) reklamówki z dziećmi proszącymi o wsparcie powstającej w Karlinie wioski. I jak tu nie wspomóc biednych, osieroconych, bezbronnych dzieci? Cóż za piękna, bezinteresowna idea....

Kilka dni temu uczestniczyłam w półoficjalnym otwarciu wioski dziecięcej w Karlinie. Pięknie położone, kolorowe i starannie wykończone domki mogły budzić tylko zachwyty. Zachwycało też przepiękne otoczenie - boiska (jedno nawet ze sztuczną trawą) i plac zabaw. Z pewnością wszystkim podobały się funkcjonalne, kolorowe i wyposażone w nowiutkie sprzęty domki. To, że żaden z udostępnionych do zwiedzania domków nie był przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, większości zwiedzającym nie przeszkażdało.

A mnie przeszkadzały nie tylko bariery architektoniczne, ale też i wiele innych rzeczy. Moje zaniepokojenie budzi sama idea tworzenia w większości niepełnych (samotne wychowawczynie - matki) rodzin, dla dzieci, które przyjechały tu z najdalszych zakątków kraju. Pomimo uregulowanej sytuacji prawnej - nikt w wiosce nie mówi o rodzinnej opiece zastępczej, czy adopcji. Czyżby więc - poza izolacją od rodziny biologicznej i pozostałego "gdzieś tam w Polsce" rodzeństwa - scenariusz życia tych dzieci już został napisany? Czy przenoszenie wychowanka - zaraz po ukończeniu 16 roku życia do tzw. "Domu Młodzieży" jest dobrym z punktu widzenia dziecka pomysłem? Co z Jego emocjami, poczuciem stabilności i bezpieczeństwa,

co z burzą hormonów i trudnościami wieku dorastania? Czy preferowany model: zapracowana matka - wychowawczyni i 8 wychowanków to dobry wzór na dalsze, odpowiedzialne i nietatwe dorosłe życie? Pożyjemy - zobaczymy!

Po następnym przykład sięgnęłam do naszego, powiatowego podwórka. Przyjrzyjmy się likwidacji Pogotowia Opiekuńczego w Polanowie i powołaniu w jego miejsce Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego (MOW) w Polanowie. Kiedy niespełna rok temu prezentowaliśmy autorskie opracowanie kierunków zmian w powiatowym systemie wsparcia dziecka i rodziny - niewielu wierzyło w realne szanse jego realizacji. Większość dopatrywała się w proponowanych zmianach tzw. "drugiego dna". Bo my już tacy jesteśmy. Jak zmiany - to z pewnością ktoś MUSI na tym (i to nieźle) skorzystać. Bo czy komukolwiek chciałoby się zmienić coś i ulepszać tylko dla idei? Ale oceńmy sami. Z powstania MOW skorzystali między innymi:

1. pracownicy placówki, mieszkańcy gminy Polanów i powiatu koszańskiego, bo dodatkowo przybyło 8 nowych etatów;
  - bo w związku ze zmianami nikogo nie zwolniono;
  - bo skierowani przez sąd wychowankowie z powiatu koszańskiego - w związku z brakiem miejsc w MOW-ach (kolejka sięga prawie 2 000 osób!) już nie muszą w nieskończoność czekać na miejsce (zwykle oczekiwali latami w Pogotowiu Opiekuńczym i ta placówka zamiast pełnić rolę opiekuńczą stawała się zakładem resocjalizacyjnym);
  - bo przejście z resortu pomocy społecznej (Pogotowie Opiekuńcze) do resortu

oświaty (Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy) to gwarancja otrzymywania subwencji oświatowej na funkcjonowanie ośrodka i zatrudnienia pracowników z przywilejami wynikającymi z ustawy Karta Nauczyciela;

- bo funkcjonująca na terenie gminy i powiatu placówka to lepsza miejscowa koniunktura (np. duże zakupy żywności, środków czystości, zarobione przez pracowników pieniądze są wydawane w miejscowych sklepach itp.);
2. Władze powiatu - Starosta, Zarząd i Rada Powiatu:
    - bo zachowały placówkę, która do tej pory była utrzymywana z budżetu powiatu, a z dniem likwidacji Pogotowia Opiekuńczego i powołania MOW będzie na ten cel przekazywana subwencja oświatowa;
    - bo zachowano dotychczasowe i utworzone 8 nowych miejsc pracy;
    - bo prowadzona przez władze powiatu polityka wsparcia dziecka i rodziny jest realizowana - pomimo wielu przeszkód skutecznie i terminowo i jest zgodna z oczekiwaniami mieszkańców powiatu;
    - bo wprowadzane rozwiązania systemowe są oparte na rzetelnej, profesjonalnej wiedzy i odpowiadają najnowszym trendom w tym zakresie.

Czas zweryfikuje wszystkie inicjatywy. Nam pozostanie bacznie obserwować i martwić się - bądź cieszyć, że wśród nas mamy ludzi, którzy skutecznie, profesjonalnie i nie z chęci zysku wykonują swoje społeczne obowiązki.

Mirosława Zielony

## W numerze:

- 4 - (-), *300 tysięcy dla Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie*
- 5 - Wiesław Miller, *Tablice i medale*
- 6 - (-) *Powódź - jak się zachować*
- 7 - (-), *Samorządowcy - policjantom. (-), Czterdzieści lat minęło. (-) Jubileusze i nagrody*
- 8 - Łukasz Nikiel, *Szansa dla chcących studiować*
- 9 - (-), *Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Polanowie. (-), Wizyta u Polaków z Litwy. (-), Poradnia w nowej siedzibie*
- 10 - Ewa Dawidziuk, *Co warto wiedzieć o ptasiej grypie oraz Sezon grzybowy...*
- 11 - Marzena Chłopecka-Hałys, *Bliżej siebie - dalej od narkotyków*

## 12-19 - Kroniki gmin

- 20 - Teresa Bochenek, *Byczy krzak znaczy Biesiekierz*
- (-), *Z udziałem Rzecznika Praw Dziecka*
- 21 - Jerzy Żelazny, *Cimoszewicza mi żal*
- Czesław Kuriata, *Najmądrzejsza jest Pytia oraz Smutna ballada o nas*
- 22 - Danuta Iskrzycka, *Jak żyć pełnią życia*
- (-), *Od Stargardu do San Sebastian*
- 23 - (-), *Zakład utylizacji samochodów w Rosnowie. (-), Dożynki w Koszalinie*
- 24 - Lech Fabiańczyk, *Atlantydy*
- 25 - Wiesław Miller, *Krajobraz z wiatrakami*
- 26 - (-), *Horoskop*
- Wiesław Juszczyk, *Rzecznik konsumentów radzi*
- 27 - Antoni Mojko, *Z wizytą w Sołecznikach*

## Gazeta Ziemska

Miesięcznik Samorządowy Powiatu Koszalińskiego Wydawca: Starostwo Powiatowe, Koszalin, ul. Raclawicka 13

Rada Redakcyjna: Zdzisław Pawłowski, Ryszard Osiowy, Henryk Pacjan, Henryk Zabrocki, Ryszard Wątroba, Mirosława Zielony

Zespół Redakcyjny: Red. nac. Jerzy Banasiak, Juliusz Glaser, Danuta Iskrzycka, Hilary Kubsch, Wiesław Miller, Piotr Pawłowski, Justyna Smagiel, Zbigniew Janiszewski

Druk: Wydawnictwo "Feniks", Koszalin, Zwycięstwa 137, tel. 3 427 922

Fotografie na 1 str. okładki Ryszard Osiowy

## XX sesja Rady Powiatu

# 300 tysięcy dla Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie

Po raz dwudziesty w tej kadencji obradowała Rada Powiatu Koszalińskiego. Sesja odbyła się 31 sierpnia, w 25. rocznicę podpisania porozumień sierpniowych i powstania NSZZ Solidarność. Z tej okazji okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący rady **Zdzisław Pawłowski**, a następnie radni minutą ciszy uczcili pamięć ofiar ruchów wolnościowych z okresu powojennej historii Polski.

W części sprawozdawczej radni wysłuchali informacji starosty na temat prac zarządu między sesjami oraz wykonania uchwał z poprzedniej sesji. Rada przyjęła sprawozdania za pierwsze półrocze dotyczące zarówno własnej działalności jak i pracy swoich komisji problemowych.

W formie prezentacji multimedialnej przedstawione zostało także sprawozdanie z wykonania budżetu i zadań inwestycyjnych powiatu w okresie od stycznia do czerwca br. Radni zapoznali się też z informacjami na temat: wyników kontroli w jednostkach powiatu, realizacji *"Powiatowego programu przeciwdziałania bezrobociu na lata 2002-2006"*, a także remontów dróg powiatowych.

W części uchwałodawczej dominowały wynikające z bieżących potrzeb uchwały korygujące budżet. Najważniejszą ze względu na społeczny wymiar była uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu na zakup specjalistycznego sprzętu dla Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. Dzięki 300 tysiącom złotych wyasygnowanym przez samorząd powiatowy, koszalińska lecznica otrzyma aparat USG oraz 2 aparaty do dializ.

Ponadto radni zdecydowali o przeznaczeniu środków na wsparcie kapitału pożyczkowego dla osób podejmujących dzia-

łalność gospodarczą oraz zaakceptowali zmiany w Planie Rozwoju Lokalnego Powiatu Koszalińskiego. Przyjęta została również uchwała w sprawie zadań i podziału środków PFRON przeznaczonych na rehabilitację zawodową i społeczną niepełnosprawnych zmieniająca poprzednie przepisy w tym zakresie.

Zabierający głos w ramach "Trybuny Obywatelskiej" wiceprezydent Koszalina **Piotr Kroll** zarzucił kierownictwu powiatu wycofanie się z uzgodnień dotyczących wykorzystania dotacji z budżetu państwa na wspieranie i rozwój przedsiębiorczości, o którą wspólnie występowało miasto i powiat koszaliński. Chodzi o dwa miliony złotych, które wg wiceprezydenta Krola miały być skierowane do Centrum Innowacji i Przedsiębiorczości utworzonego niedawno w Koszalinie w byłej siedzibie Narodowego Banku Polskiego.

Z wypowiedzią tą polemizował wicestarosta **Henryk Pacjan**, który zwrócił uwagę, że wspólne zabiegi miasta i powiatu dotyczyły zupełnie innych pieniędzy. *-Te, w sprawie których mamy pozytywną decyzję Ministerstwa Gospodarki, przeznaczone są na aktywiza-*

*cję zawodową obszarów o najwyższym wskaźniku bezrobocia, zaś powiat grodzki Koszalin (19%) w przeciwieństwie do ziemskiego (39%) do takich się nie zalicza, w związku z czym nie mógłby się nawet o nie ubiegać - stwierdził Henryk Pacjan. Podkreślił również, że wytypowana przez powiat do realizacji tego projektu Koszalińska Agencja Rozwoju Regionalnego jest podmiotem równie kompetentnym oraz przygotowanym jak CIP i z pewnością gwarantuje właściwe wykorzystanie przyznanych środków.*

Nieoczekiwane emocje wzbudziło również wystąpienie **Sylwii Słyszewskiej-Grędy**, prezesa Fundacji Domu Pomocy Społecznej w Gąskach, która zaprotestowała przeciwko wstrzymaniu przez PCPR finansowania jej placówki. Jak wyjaśnił **Leopold Chelmiński**, dyrektor PCPR, dom w Gąskach przez 6 miesięcy br. otrzymywał dotację na 45 mieszkańców, podczas kiedy w rzeczywistości miał ich 38. W związku z tym placówce trzeba potrącić nadpłaconą kwotę. Aby jednak ograniczyć skutki nadnorazowego ściągnięcia należności, dyrektor poinformował, że nadpłata zostanie pobrana w ratach z kolejnych miesięcznych transz dotacji.

W trakcie obrad miała miejsce miła uroczystość związana z pożegnaniem sióstr zakonnych (na zdjęciu) **Teresy Kot** i **Katarzyny Jędrał**, które po latach kierowania Domem Pomocy Społecznej dla dziewcząt w Bobolicach zostały oddelegowane do innych zadań. **Zarówno siostry jak i żegnający je samorządowcy nie kryli wzruszenia dziękując za wzajemną życzliwość, zrozumienie i dobrą współpracę.**



## Przed pierwszym dzwonkiem

Przez kolejnych pięć lat dyrektor **Alina Składanek** będzie kierować Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Warninie - zdecydował niedawno zarząd powiatu.

Oficjalne powołanie wręczone zostało uroczystie 26 sierpnia podczas spotkania przedstawicieli kierownictwa powiatu z dyrektorami powiatowych szkół i placówek oświatowych.

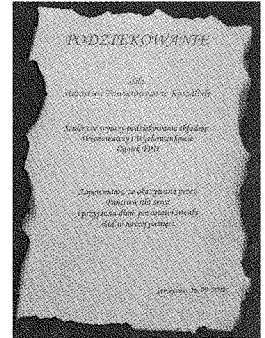
Głównym tematem narady było podsumowanie minionego roku szkolnego i zagadnienia związane z organizacją bieżącego. Rozmawiano także na temat wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi w poszczególnych placówkach.



## Wyprawki dla dzieci

Jak co roku we wrześniu Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje pomoc dla swoich podopiecznych ze Środowiskowych Ognisk Wychowawczych starając się zapewnić im wyprawki szkolne. Po raz trzeci z kolei jest to możliwe dzięki zaangażowaniu się w tę akcję Starosty Koszalińskiego oraz Zakładu Energetycznego w Koszalinie, którzy przekazali środki na zakup potrzebnego szkolnego wyposażenia.

Przekazanie wyprawek połączone z występami dziecięcych zespołów odbyło się tym razem 16 września br. w sali placówki w wsparcia dziennego Środowiskowego Ogniska Wychowawczego w Strzepowie w gminie Będzino. Obdarowane dzieci chcąc docenić gest darczyńców przygotowały dla nich specjalne podziękowania (na zdjęciu).



## Żołnierska tradycja nie ginie

### Tablice i medale

Uroczystość była 17 września br. na terenie 8. Koszalińskiego Pułku Przeciwlotniczego. W 61. rocznicę utworzenia 8. Dywizji im. Bartosza Głowackiego

go odsłonięto tablice pamiątkowe w hołdzie żołnierzom jednostek jej podległych.

Dywizja na terenie Pomorza Środkowego stacjonowała od 1947 do 2001 r. Z jej szeregów wyłoniło się aż 35 generałów. Tradycje jednostek wojskowych, wchodzących w skład formacji obronnej, kultywuje Stowarzyszenie Żołnierzy

8. Dywizji im. Bartosza Głowackiego, tudzież Szkoła Podstawowa nr 2 w Sianowie im. Bohaterów 8. Dywizji.

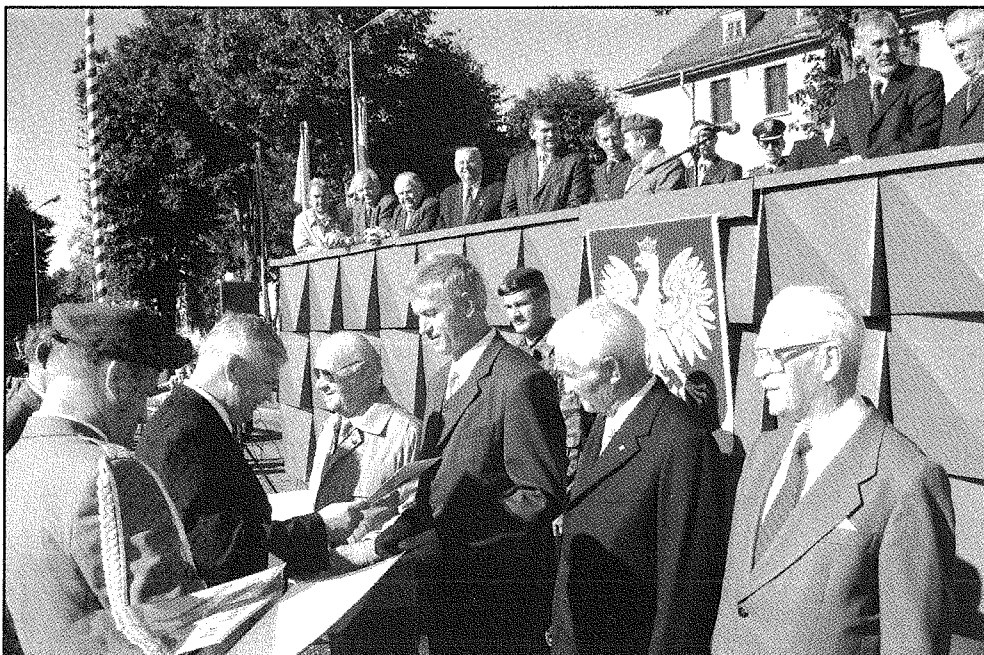
Na uroczystość zaproszono m.in. przedstawicieli władz samorządowych. Wśród uhonorowanych medalem "Pro Memoria" był Ryszard Osiowy, starosta powiatu koszalińskiego (na zdjęciu odbiera wyróżnienie z rąk Starosty Andrzeja Niskiego, byłego senatora RP).

Po defiladzie na placu apelowym nastąpiła główna ceremonia.

- *Pochylamy głowy nad dokonaniem wielu żołnierskich pokoleń* - powiedział płk **Wiktor Kamiński** w czasie odczytania aktu erekcyjnego.

Podczas ceremonii przypomniano historię jednostek uczczonych tablicami: 8. Koszalińskiego Pułku Przeciwlotniczego, 7. Brygady Obrony Wybrzeża, 36. Brygady Zmechanizowanej, 8. Batalionu Remontowego i 8. Batalionu Dowodzenia. Zaproszeni goście zwiedzili muzeum 8. Dywizji, a potem poczęstowano ich żołnierską grochówką.

Tekst i fot. Wiesław Miller



Jak czuć się bezpieczniej? - Postępowanie w sytuacjach zagrożeń\*

# POWÓDŹ

Kontynuując cykl edukacyjny z dziedziny bezpieczeństwa, Referat Ochrony Informacji i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Koszalinie przedstawia Czytelnikom artykuł omawiający zagadnienia powodzi. Dla mieszkańców powiatu koszalińskiego najgroźniejsze są powodzie i podtopienia wywołane gwałtownymi, obfitymi opadami deszczu. Ten rodzaj powodzi dotyka nasz region szczególnie wiosną i późną jesienią. **Celem artykułu jest dostarczenie odpowiedzi na pytania: jak zabezpieczyć dobytek przed zniszczeniem, jak ograniczyć skutki katastrofy i jak przygotować się do koniecznej ewakuacji?**

Woda jest jednym z najgroźniejszych żywiołów, który powoduje największe straty ludzkiego dobytku. Kataklizm powodzi może wystąpić praktycznie wszędzie. Jest to zjawisko losowe, spowodowane gwałtownym topnieniem śniegu, intensywnymi opadami deszczu, wiejącymi od morza wiatrami powodującymi tzw. "cofkę" sprawiającą, iż małe potoki zmieniają się w groźny żywioł. Dochodzi do podtopienia domostw, zalania piwnic upraw rolnych, strat w infrastrukturze technicznej i hodowli. Powódź powoduje liczne ofiary w ludziach i wyrządza olbrzymie straty gospodarcze.

**By właściwie przygotować się do minimalizacji skutków powodzi, należy:**

- 1) Wiedzieć czy mieszkamy na terenie zagrożonym powodzią; jeśli planujemy budowę domu, nie możemy lokalizować go na terenie zagrożonym zalaniem, a gdy nie mamy możliwości wyboru, budowę należy realizować na wzniesieniu.
- 2) Na poziomie piwnic nie warto instalować urządzeń wrażliwych na działanie wody.
- 3) Warto ubezpieczyć mienie od skutków powodzi.
- 4) Trzeba omówić z rodziną sposób postępowania na wypadek powodzi zwracając szczególną uwagę na dzieci. Nauczyć je, w jaki sposób wezwać policję, powiadomić służby ratownicze, jak dostroić radio do częstotliwości rozgłośni regionalnych.
- 5) Jeżeli zagrożenia powodziowe jest realne, trzeba zaopatrzyć się w podręczny sprzęt - latarki, radioodbiornik bateryjny, zapasowe baterie, lampy naftowe, świece, zapalki.
- 6) Przygotować się, aby być samowystarczalnym przez okres 3 dni i zdolnym do pomocy innym. Przygotować materiały i podstawowe narzędzia do zabezpieczenia budynku przed zalaniem (worki, piasek, folia, deski, gwoździe, itp.).
- 7) Nauczyć domowników wyłączania

dopływu energii elektrycznej i odłączenia gazu.

- 8) Być przygotowanym do zabezpieczenia przed wypływem ścieków z kanalizacji podczas cofania się wody w rurach kanalizacyjnych.
- 9) Mieć ustalone miejsce kontaktowe u krewnych lub znajomych mieszkających w strefie bezpiecznej i by członkowie rodziny znali adresy i telefony osób kontaktowych.

**Jeżeli niebezpieczeństwo powodzi staje się realne, trzeba:**

- 1) Mieć włączone radio na częstotliwości rozgłośni regionalnych by uzyskać informacje i komunikaty o zagrożeniach i sposobach działania a następnie bezwzględnie do nich się stosować;
- 2) Przy ogłoszonej ewakuacji z terenów zagrożonych trzeba być do niej przygotowanym. Należy zabezpieczyć swoje mieszkanie, swój dom, przemieścić wartościowe rzeczy na wyższe kondygnacje. Pamiętać o zwierzętach i ich przetransportowaniu w miejsca bezpieczne. Konieczne zabrać ze sobą dokumenty, środki pieniężne, lekarstwa czy okulary;
- 3) Odłączyć urządzenia elektryczne ale nie dotykać ich, jeżeli są wilgotne lub stoją w wodzie. Najlepiej odłączyć zasilanie energetyczne, gazowe i instalację wodno - kanalizacyjną.
- 4) Jeżeli jest możliwość - zabezpieczyć się w wodę i środki spożywcze w hermetycznym opakowaniu. Nie wolno używać w gospodarstwie wód gruntowych.
- 5) Dzieciom oraz osobom o ograniczonej świadomości należałoby umieścić w widocznym miejscu kartkę z imieniem, nazwiskiem i adresem zamieszkania.
- 6) Zapobiegać tworzeniu się atmosfery paniki i zachować trzeźwość umysłu.
- 7) Być przygotowanym do niesienia pomocy innym oraz brać udział w pracach przy zwalczaniu powodzi (napelnianie worków, ich układanie).
- 8) Znać zasady sygnalizacji na wypadek różnych potrzeb:

**KOLOR BIAŁY** - konieczna ewakuacja  
**KOLOR CZERWONY** - potrzebna żywność, woda  
**KOLOR NIEBIESKI** - potrzeba pomocy medycznej

**Po powodzi konieczne jest zachowanie szczególnych środków ostrożności:**

- 1) Jak najdłużej pozostać poza zasięgiem wód powodziowych. Mogą one być skażone produktami ropopochodnymi, ściekami czy bakteriami chorobotwórczymi. Wskutek zerwanych linii energetycznych wody te

mogą być pod napięciem.

- 2) Zawsze mieć włączone radio, by uzyskać informacje o zaopatrzeniu w żywność i wodę do picia i użytku ogólnego.
- 3) Zachować szczególną ostrożność na drogach. Wskutek działania powodzi drogi mogą być na tyle osłabione, że nie wytrzymają ciężaru twojego samochodu, ciągnika czy innego pojazdu.
- 4) Jeżeli mieliśmy kontakt z wodami powodziowymi, należy często myć ręce mydłem w czystej wodzie.
- 5) Nie wykorzystywać żywności, która miała kontakt z wodami powodziowymi a nie była zabezpieczona hermetycznie, o wygiętych wieczkach i pozbawiona etykiety.
- 6) Przekazywać informacje służbom ratowniczym o zerwanych liniach energetycznych, uszkodzonych instalacjach gazowych oraz o innych zagrożeniach występujących w terenie.
- 7) Przed wejściem do budynku należy sprawdzić fundamenty, ściany i sufity czy nie ma widocznych uszkodzeń, pęknięć, zapewnić się czy budynek nie grozi zawaleniem.
- 8) Przed włączeniem zasilania energetycznego należy dokonać oględzin instalacji pod kątem uszkodzenia mechanicznego. Jeżeli występuje iskrzenie, grzanie się, natychmiast wyłączyć zasilanie. Dopilnować by instalacja elektryczna, gazowa, wodno - kanalizacyjna była sprawdzona i wyremontowana przez fachowców przed jej użyciem.
- 9) Mieszkanie i wszelkie sprzęty, które miały kontakt z wodami powodziowymi, należy zdezynfekować, gdyż naniesiony muł zawiera dużą ilość grzybów i bakterii szkodliwych dla zdrowia ludzi i zwierząt. Poodsuwać od ścian na odległość kilkunastu do kilkudziesięciu centymetrów meble i unieść je nad podłogę do kilku centymetrów.
- 10) Zalane piwnice odpompowuje się stopniowo do 1/3 pierwotnego poziomu wody, by uniknąć uszkodzenia struktury fundamentów. Jeżeli następuje dopływ wody należy znaleźć źródło dopływu i je usunąć.
- 11) Sprawdzić stan techniczny i sprawność zbiorników i szamb, by uniknąć niebezpieczeństwa skażenia.
- 12) Należy przygotować się do wymiany podłóg i tynków w nasiąkniętych wodami powodziowymi pomieszczeniach.
- 13) Należy pamiętać o wspomżeniu swoich sąsiadów, którzy mogą potrzebować pomocy a zwłaszcza o osobach starszych i niepełnosprawnych.
- 14) Jeżeli byliśmy ubezpieczeni, warto sporządzić dokumentację fotograficzną strat i zniszczeń, a po ustaniu zagrożenia skontaktować się z firmą ubezpieczeniową.

\* Opracował Zespół Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego na podstawie opracowania UZKiOL "Zasady zachowania się na wypadek różnych zagrożeń".

## Samorządowcy pomagają policjantom

Dziesięć nowych radiowozów marki ford focus otrzymali koszalińscy policjanci dzięki finansowemu wsparciu lokalnych smorządów. Pięć z nich zakupił wspólnie powiat koszaliński wraz z gminami: Biesiekierz, Będzino, Bobolice, Mielno, Manowo, Polanów, Świeszyno i Sianów. Łącznie samorządowcy z powiatu koszalińskiego zebrali 152 tysiące złotych, co stanowi niemal połowę wartości zakupionych samochodów. Brakującą część dołożył komendant wojewódzki policji w Szczecinie.

Uroczyste przekazanie pojazdów policjantom odbyło się 30 sierpnia br. przed koszalińskim ratuszem. Symbolicznego wręczenia kluczyków dokonali: prezydent Koszalina, burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu koszalińskiego, starosta koszaliński oraz komendanci policji - wojewódzki i miejski. Wszyscy zgodnie wyrazili nadzieję, że tego rodzaju wspólne przedsięwzięcia przyczyniają się do podniesienia jakości pracy policjantów oraz poprawy bezpieczeństwa publicznego.



## Czterdzieści lat minęło

Pod koniec sierpnia, czterdziestolecie pracy zawodowej obchodził pracownik Starostwa Powiatowego w Koszalinie Andrzej Kosior. Z tej okazji z jubilatami spotkali się członkowie kierownictwa urzędu: **Ryszard Osiowy, Henryk Pacjan, Halina Sajewska-Tkaczyk** oraz **Zbigniew Sawicki** (wszyscy na zdjęciu).

Andrzej Kosior pełni obowiązki głównego specjalisty ds. gospodarki leśnej, łowieckiej i ochrony przyrody. Pracę zawodową rozpoczął po ukończeniu średniej szkoły leśnej w Lasach Państwowych. Od 1970 roku niezmiennie związany jest z administracją państwową i samorządową, gdzie pracował na stanowiskach związanych z leśnictwem.

Jest absolwentem Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu. Jego hobby to ochrona przyrody i wędkarstwo.

Żona Andrzeja Kosiora jest już na emeryturze, zaś dwoje dorosłych dzieci (córka i syn) założyły własne rodziny.

**Serdecznie gratulujemy wspaniałego jubileuszu!**

## Jubileusze i nagrody

Wrzesień obfituje w pracownicze jubileusze. Po Andrzeju Kosiorze kolejnych troje pracowników Starostwa Powiatowego w Koszalinie świętowało okrągłe rocznice. Trzydziestolecie pracy obchodzili panie: **Krystyna Klisowska Marczuk** i **Aurelia Binka**, zaś trzydziestopięciolecie - **Eugeniusz Urbanowicz**. Z jubilatami - zgodnie z przyjętym zwyczajem - spotkali się członkowie Zarządu Powiatu. Były wrzuszające przemówienia, gratulacje i wiązanki kwiatów.

**Krystyna Klisowska-Marczuk** od 1 stycznia 1999 roku jest dyrektorem Wydziału Architektury i Budownictwa w koszalińskim starostwie. Przedtem przez wiele lat pracowała w Biurze Projektów "Miastoprojekt" oraz Urzędzie Rejonowym w Koszalinie. Z wykształcenia jest magistrem inżynierem budownictwa, ukończyła Wydział Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej. Posiada także uprawnienia projektanta oraz rzeczoznawcy w zakresie konstrukcji budowlanych.

**Aurelia Binka** jest radcą prawnym zatrudnionym w Starostwie Powiatowym w Koszalinie od lutego ubiegłego roku. Ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1982 roku uzyskała uprawnienia radcowskie i od

tego czasu niezmiennie pracuje w swoim zawodzie.

**Eugeniusz Urbanowicz** od 1 grudnia 2000 roku pełni funkcję pełnomocnika Starosty Koszalińskiego ds. informacji niejawnych. Przedtem był inspektorem w Referacie Zarządzania Kryzysowego, a jeszcze wcześniej zawodowym oficerem Wojska Polskiego. Ukończył studia w Instytucie Budowy Maszyn Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie oraz podyplomowo - nauki polityczne na tej samej uczelni. Jest także absolwentem studiów podyplomowych z zakresu zarządzania kryzysowego Akademii

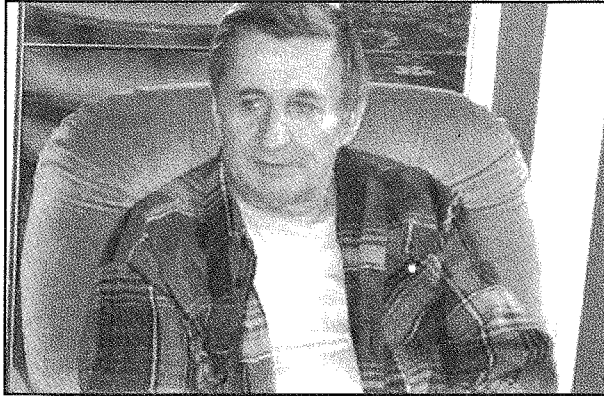
Morskiej w Szczecinie.

Oprócz jubilatów w uroczystym spotkaniu z Zarządkiem Powiatu udział wzięli: **Leopold Chelmiński** z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, **Ryszard Palczyński** z Pogotowia Opiekuńczego w Mielnie oraz **Józef Niwiński** z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Polanowie. Wszyscy trzej odebrali z rąk starosty koszalińskiego nagrody wraz z gratulacjami za skuteczne i efektywne przekształcenie Domu Dziecka w Mielnie w Pogotowie Opiekuńcze oraz Pogotowia Opiekuńczego w Polanowie w Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy.



## Szansa dla chcących studiować

Z kanclerzem Koszalińskiej Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych Zygfrydem Walczakiem rozmawia Łukasz Nikiel



**- Skąd pomysł na utworzenie w Koszalinie kolejnej wyższej uczelni? Czy rzeczywiście jest w naszym regionie takie zapotrzebowanie?**

- Od kilku lat moja córka, **Joanna Walczak**, wraz z gronem współpracowników prowadzi w regionie sieć szkół średnich "Etna", których kolejne roczniki absolwentów szukają możliwości kontynuowania nauki w ramach studiów wyższych. I okazuje się, że wielu spośród nich nie znajdowało dla siebie interesującej oferty w Koszalinie. To zainspirowało córkę do podjęcia starań o utworzenie tu uczelni oferującej kształcenie w kierunkach, których próżno by szukać w innych koszalińskich szkołach wyższych.

**- Na przykład?**

- Na przykład: edukacja obronna i bezpieczeństwo publiczne. Absolwenci tego kierunku będą przygotowani do pracy w wielu instytucjach zajmujących się profesjonalnie bezpieczeństwem ludzi (wojsko, policja, biuro ochrony rządu, urzędy celne, szkolnictwo, jednostki samorządu terytorialnego itd.). Poza tym kształcimy w kierunkach: resocjalizacja i pedagogika opiekuńczo-wycho-

wawcza z pracą socjalną. Kandydaci na studia podyplomowe mogą kontynuować naukę w zakresie organizacji i zarządzania placówkami oświatowymi, pomiaru dydaktycznego, psychoprofilaktyki oraz oligofrenopedagogiki.

**- Jakie systemy i typy studiów oferuje szkoła?**

- Pełny zakres, to znaczy system studiów dziennych i zaocznych oraz podyplomowych.

**- Jaka jest wysokość czesnego i czy studentów będzie stać na takie studia?**

- Mamy najniższe opłaty w regionie. Na początek trzeba wpłacić wpisowe w wysokości 300 złotych, same czesne to wydatek 1300 złotych za semestr, jest też możliwe rozłożenie spłaty czesnego w dogodnych dla studenta ratach.

**- Czy jest przewidziana jakaś pomoc dla biedniejszych studentów?**

- Uczelnia występuje o stypendia dla studentów, będą też organizowane zniżki w opłacie za czesne i przede wszystkim raty miesięczne.

**- Wiadomo, że do uczelni będą uczęszczać studenci spoza Koszalina, jakie uczelnia proponuje im warunki mieszkalne, czy posiada własne akademiki?**

- Akademików jeszcze nie posiadamy, ale będziemy organizować tanią bazę noclegową oraz wyżywieniową dla naszych studentów.

**- Czy w najbliższej przyszłości zostaną utworzone nowe kierunki studiów?**

- Do studiów podyplomowych dojdą na pewno dwa nowe kierunki: edukacja obronna oraz kierunek opiekuńczo wychowawczy, planujemy też utworzyć turystykę i hotelarstwo, ekonomię oraz politologię.

**- Co uczelnia oferuje studentom w zakresie tzw. bazy dydaktycznej?**

- Szkoła dysponuje własną bazą dydaktyczną, tj. 40 stanowiskami komputerowymi z możliwością dostępu do internetu oraz rzutnikami. Mamy też podpisaną umowę z Wojewódzką Biblioteką Publiczną, dzięki czemu każdy student będzie miał dostęp do wielu pozycji książkowych potrzebnych na studiach.

Trzeba podkreślić, że posiadamy bardzo dobrą kadrę samodzielnych pracowników naukowych. Jednym z wykładowców jest np. prof. Marian Walczak, który jest sekretarzem generalnym Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Wymienię jeszcze: prof. Zygmunta Płoszyńskiego, prof. Kazimierza Pindelę, profesorów Henryka Pielkę i Józefa Pielkę, zatrudniamy też kadrę doktorską z Koszalina.

**- Czy sądzi pan, że uczelnia będzie konkurencyjna w stosunku do istniejących już uczelni koszalińskich?**

- Chcemy być konkurencyjni pod względem poziomu nauczania studentów. Zapewniam, że tylko wykładowcy z najwyższymi kwalifikacjami będą prowadzić zajęcia dydaktyczne. Poza tym oferujemy kształcenie dostosowane do aktualnych potrzeb rynku, pozwalające przyszłym absolwentom bez problemu znaleźć interesujące zatrudnienie.

**- Dziękuję za rozmowę.**

## Minister szkolił

Zasady współpracy Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu oraz możliwości pozyskiwania środków na realizację zadań inwestycyjnych i remontowych w jednostkach samorządu terytorialnego były tematem seminarium, które odbyło się 22 września w Starostwie Powiatowym w Koszalinie.

Seminarium poprowadził **Jan Ponulak**, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a uczest-

nicyli w nim przedstawiciele starostwa oraz urzędów gmin i miast powiatu koszalińskiego. W trakcie rozmawiano również o zmianach w ustawie dotyczącej promocji zatrudnienia i instytucji rynku pracy, a także wynikających stąd nowych zadaniach dla lokalnych samorządów.





## Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Polanowie uroczystie zainaugurował działalność

Mimo iż rok szkolny w Polanowie, podobnie jak w całej Polsce, rozpoczął się 1 września, to uroczyste otwarcie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego, który utworzono tu na bazie dotychczasowego Pogotowia Opiekuńczego, nastąpiło 12 września.

Uruchomienie MOW-u zbiegło się z jubileuszem sześćdziesięciolecia placówki, która rozpoczynała w 1945 roku jako Dom Dziecka. Od początku istnienia do chwili obecnej mury Domu Dziecka, a później Pogotowia Opiekuńczego w Polanowie opuściło kilka tysięcy wychowanków i absolwentów.

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy jest placówką koedukacyjną, w której przebywa 48 wychowanków (w tym 12 dziewcząt) w wieku od 13 do 17 lat. Młodzież ma zapewnioną możliwość konty-

nuowania nauki, bowiem w ośrodku działa Zespół Szkół, w skład którego wchodzi: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum.

W uroczystości otwarcia oprócz mieszkańców ośrodka, grona pedagogicznego, emerytów, obecnych i dawnych dyrektorów oraz wychowanków, udział wzięli także przedstawiciele władz powiatu koszalińskiego i białogardzkiego, gminy Polanów, a także zaproszeni goście z podobnych placówek z Podborska i Szczecina.

Po okolicznościowym spotkaniu wzbogaconym występami zespołu śpiewaczego, uczestnicy obejrzeli prezentację multimedialną poświęconą 60-letniej historii polanowskiego ośrodka. Na miejscowym stadionie rozegrany został mecz pomiędzy drużynami MOW-u i Gimnazjum w Polanowie.



## Wizyta Polaków z Litwy

Grupa 23 Polaków z Litwy, reprezentujących słuchaczy i nauczycieli Wyższej Szkoły Rolniczej z Batoji Voke spod Wilna przebywała od 19 do 24 września w regionie środkopomorskim.

Goście zwiedzili między innymi Kołobrzeg, Darłowo, Mielno i Koszalin. Nawiązali współpracę z Zespołem Szkół im. W. Witosa w Boninie, w którego internacie mieli bazę noclegową. Spotkali się również z gospodarzami powiatu koszalińskiego w Starostwie Powiatowym w Koszalinie. Tu podzielili się swoimi wrażeniami z pobytu oraz wymienili pamiątkowe souweniry

Pobyty polonijnej młodzieży i opiekunów z Litwy był możliwy dzięki Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska", które go sfinansowało. Podpisana pomiędzy szkołami z Bonina i Batoji Voke współpraca przewiduje m.in. wymianę młodzieży oraz współpracę kulturalną i sportową.



## Inauguracja roku szkolnego w powiecie

### Poradnia w nowej siedzibie

Uroczysta inauguracja roku szkolnego w powiecie koszalińskim połączona z oddaniem do użytku nowych obiektów Powiatowej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w Koszalinie odbyła się 2 września właśnie w pomieszczeniach poradni.

Wzięli w niej udział liczni goście, m.in. **Stanisław Wziątek** - wojewoda zachodniopomorski, **Jan Ponulak** - sekretarz komisji wspólnej rządu i samorządu terytorialnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Jerzy Kotłęga** - zachodniopomorski kurator oświaty, członkowie zarządu i rady powiatu koszalińskiego z **Ryszardem Osiowym** i **Zdzisławem Pawłowskim**.

Prowadząca uroczystość dyrektor poradni **Bożena Pantoł** podziękowała w imieniu całego grona swoich pracowników za pomoc i życzliwość wszystkim, którzy przyczynili się do stworzenia tak komfortowych warunków pracy jej placówce.

Warto przypomnieć, iż stało się to możliwe dzięki przekazaniu przez zarząd powiatu na potrzeby poradni niewykorzystanej części budynku pogotowia ratunkowego przy ulicy Kościuszki 5. Po remoncie, który kosztował powiat ponad 280 tysięcy złotych, powstały tu estetyczne i funkcjonalne, a jednocześnie przystosowane do potrzeb dzieci i wymogów specjalistów gabinety pedagogiczne, psychologiczne i logopedyczne, a także sala do zajęć z zakresu terapii ruchowej wyposażona w drabinki i lustra.



## Co warto wiedzieć o ptasiej grypie

Od dwóch lat jesteśmy nieustannie bombardowani zatrważającymi informacjami o lokalnych epidemiach ptasiej grypy (ang. avian influenza, AI).

Ptasia grypa jest chorobą zakaźną występującą wśród ptactwa wywołaną przez szczep wirusa typu A. Choroba ta została zidentyfikowana po raz pierwszy we Włoszech 100 lat temu.; występuje praktycznie na całym świecie. Uważa się, że wszystkie gatunki ptaków są podatne na zakażenie wirusem ptasiej grypy, chociaż niektóre mogą być bardziej odporne. Zakażenie wirusem wśród ptactwa wywołuje różne objawy, w tym może spowodować wysoce zakaźną i śmiertelną postać powodującą epidemię. Ta ostatnia postać jest znana jako "wysoce chorobotwórcza grypa ptasia"

Kontakt ptactwa domowego z dzikim, a także bazy, gdzie handluje się żywym ptactwem, odgrywają dużą rolę w rozprzestrzenianiu się grypy ptasiej. Inne drogi rozprze-

strzeniania to: mechaniczne środki takie jak zakażony sprzęt, pojazdy, karma czy klatki. Wysoce chorobotwórcze wirusy mogą przetrwać przez długi czas w środowisku, zwłaszcza w niskiej temperaturze.

Głównymi środkami zapobiegającymi w rozprzestrzenianiu się ptasiej grypy jest kwarantanna w gospodarstwach rolnych oraz likwidacja zakażonego lub potencjalnie zakażonego ptactwa domowego.

Wirus ptasiej grypy sporadycznie powoduje zakażenia u ludzi. Pierwsze udokumentowane przypadki zakażenia wirusem ptasiej grypy typu H5N1 miały miejsce w Hong - Kongu w 1997 roku. Zachorowało wówczas 18 osób (groźne infekcje dróg oddechowych), z których 6 zmarło. Zbiegło się to z epidemią grypy ptasiej typu H5N1 wśród ptactwa domowego. Stwierdzono, że przyczyną wystąpienia choroby u ludzi był bliski kontakt z żywym, zakażonym drobiem. Szybka likwidacja ok. 1,5 mln sztuk drobiu zapobiegła rozprzestrzenianiu się choroby. Na razie nie jest on zdolny do przenoszenia się pomiędzy ludźmi, ale istnieją poważne obawy, że może się zmutować i uzyskać takie możliwości. Stanie się wtedy zabójczą bronią.

Ostatnie badania naukowe potwierdzają jednak, że wirus H5N1 mutuje się stając zagrożeniem dla ludności Azji Południowo - Wschodniej. Dlatego też na konferencji zorganizowanej 6 czerwca 2005 roku w Kuala Lumpur podjęto szereg wiążących

uchwał, zobowiązujących przedstawicieli rządów państw dotkniętych epidemią do wspierania farmerów w celu utylizacji drobiu podejrzanego o roznoszenie wirusa ptasiej grypy. Zgodnie z informacjami podanymi przez WHO, typ wirusa H5N1 nie zmienił swojej struktury od 2004 roku, co daje możliwość wyprodukowania preparatu, który czynnie uodporniałby p/zachorowaniom.

**Według ostatnich doniesień WHO, od stycznia 2004 roku potwierdzono ponad 50 zgonów wśród ludzi spowodowanych ptasią grypą. Wybuchy epidemii tej choroby wśród drobiu miały miejsce w Wietnamie, Kambodży, Chinach, Japonii, Laosie, Malezji, Korei Płn. i Płd., Pakistanie oraz Tajlandii.**

**Wybierając się na tereny Azji zaleca się maksimum ostrożności, to jest:**

- przed podróżą należy zasięgnąć specjalistycznej porady medycznej,
- sprawdzić ostatnie informacje dot. danej regionu,
- unikać odwiedzania ferm drobiu oraz miejsc sprzedaży żywych zwierząt,
- unikać kontaktu z powierzchniami zawierającymi zanieczyszczenia zwierzęce,
- nie jeść i unikać kontaktu z niedogotowanym lub surowym drobiem i jajami,
- nie przywozić żadnych produktów drobiowych do Polski.

Ewa Dawidziuk

(Na ten temat też na str. 14)

Grzyby wieloowocnikowe z jednej strony są cennym artykułem spożywczym, ze względu na swoje walory smakowe, zapachowe, z drugiej natomiast mogą stać się niebezpieczne, ponieważ niektóre z nich zawierają związki silnie trujące. Prowadzi to do zatruc grzybami, które są wywołane głównie na skutek niezajomości rodzimych grzybów trujących. Zalicza się je do zatruc pokarmowych wywołanych trującymi roślinnymi - toksynami występującymi w strzępkach grzybów.

Zatrucia grzybami mają charakter sezonowy, nie mają charakteru masowego, ograniczają się do jednego lub kilku ognisk czy osób spożywających potrawę grzybowe. Zatrucia grzybami mają znacznie cięższy przebieg kliniczny w porównaniu z innymi zatruciami pokarmowymi oraz większą śmiertelność. Spowodowane jest to tym, że oprócz strzępek grzybów dostarczamy do organizmu bardzo liczne zarodniki, które wykazują dużą oporność na działanie soków trawiennych i długo pozostają w przewodzie pokarmowym.

Różne gatunki grzybów wywołują zatrucia o odmiennym okresie inkubacji, innych objawach i różnym przebiegu klinicznym.

Do najczęściej występujących zatruc grzybami należą zatrucia muchomorem sromotnikowym. W strzępkach tego grzyba znajdują się toksyczne związki, takie jak falloidyna i amantyna. Falloidyna w dużej dawce zabija zwierzę w ciągu 1 - 2 h, natomiast zastosowanie wysokich dawek amantyny powoduje śmierć zwierząt po upływie 15 h. Ta właśnie właściwość amantyny decyduje o długim okresie utajenia, co może być złudne w przypadku zjedzenia niewielkiej ilości mu-

chomora sromotnikowego. Ten grzyb o masie 50 gramów może spowodować śmierć dorosłego człowieka.

**W przebiegu zatrucia, określanego jako zespół sromotnikowy, wyróżniamy następujące okresy choroby:**

1) Okres utajenia - czas od chwili spożycia grzybów do wystąpienia pierwszych objawów klinicznych (6 - 12 - 24h),

### Sezon grzybowy w pełni - uważaj co zbierasz!

2) Okres ostrego nieżytu żołądkowo - jelitowego, czyli obfite i uporczywe wymioty oraz biegunka, krew ulega zagęszczeniu, obniża się poziom jonów sodu, potasu, chloru i niekiedy wapnia w surowicy krwi,

3) Okres utajony "cisza", jest to okres uszkodzeń narządów wewnętrznych, rozpoczyna się on zwykle w trzecim lub czwartym dniu choroby,

4) Okres śpiączki;

5) Okres poprawy i rekonwalescencji - po zastosowanym leczeniu, lub śmierć. Różnorodny przebieg zatrucia zależy od

ilości spożytych grzybów, osobniczej odporności chorego i stopnia poprzedniego uszkodzenia narządów wewnętrznych. Na czoło wysuwają się objawy uszkodzenia wątroby, dość często towarzyszy uszkodzenie nerek. Śmierć chorego następuje wskutek martwicy wątroby i zahamowania syntezy białek lub zatrzymania czynności krążenia i oddechania, związanych z porażeniem ośrodków ważnych dla życia.

Do gatunków grzybów trujących zaliczamy m.in. piestrzenicę kasztanową, muchomor plamisty, czernidłak pospolity, krowiak podwinięty (olszówka), muchomor czerwony, lejkwórkę, gołąbek wymiotny, borowik szatański, gąskę tygrysową, wierszkę ciemną, maślankę wiązkową i inne gatunki.

**W celu uniknięcia zatruc grzybami podajemy kilka zasadniczych rad:**

- zbieraj tylko te grzyby, które znasz;
- nie dawaj do spożycia grzybów małym dzieciom i osobom starszym;
- dla bezpieczeństwa spożywaj tylko grzyby rurkowe, gdyż wśród tej grupy nie ma grzybów trujących, są tylko niejadalne;
- jeżeli po zjedzeniu grzybów odczuwasz dolegliwości żołądkowe, zgłoś się natychmiast do lekarza, odkładanie tej wizyty może okazać się groźne w skutkach;
- unikaj spożywania grzybów, co do których nie masz pewności, że są dobre i jadalne,
- jeżeli masz wątpliwości, zgłoś się do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koszalinie, gdzie grzyboznawcy pomogą zidentyfikować zebrane grzyby.

Ewa Dawidziuk

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Koszalinie uczestniczy  
w ogólnopolskiej antynarkotykowej kampanii

## Blżej siebie - dalej od narkotyków

organizowanej przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii

Kampania "*Blżej siebie - dalej od narkotyków*" ma na celu zachęcenie rodziców do zbliżenia się do swoich dorastających dzieci, poznania ich potrzeb, wsparcia w wejściu w samodzielne i odpowiedzialne życie oraz zwrócenie uwagi na rolę zwykłej, życzliwej rozmowy. Jasne stanowisko rodziców wobec używania substancji psychoaktywnych, przestrzeganie ustalonych wspólnie zasad, może pomóc podjąć nastolatki decyzję, jakiej od niego oczekują: nie będzie używał narkotyków.

Wyniki badań dotyczących używania substancji psychoaktywnych przeprowadzone w 2002 roku wśród populacji ogólnej wskazują, że jednym z czynników sprzyjających sięganiu po narkotyki przez młodzież jest niewiedza rodziców dotycząca problematyki uzależnień. Rodzice, nie mający podstawowych informacji na temat narkotyków, często nie potrafią w porę zauważyć i rozpoznać wczesnych symptomów oraz czynników sprzyjających ich używaniu. Z tego względu, ważne jest pogłębianie przez rodziców wiedzy na ten temat.

Znajomość obiegowych nazw najbardziej popularnych środków, określeń związanych z ich używaniem, argumentów i kontrargumentów dotyczących szkodliwości poszczególnych substancji pozwoli w sposób kompetentny i spokojny rozmawiać z nastolatkiem.

### Podstawowe cele kampanii to:

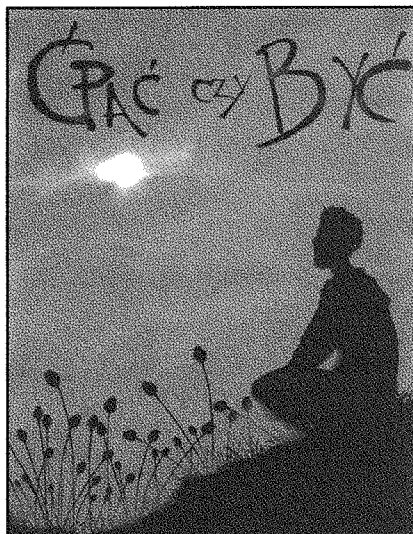
- podkreślenie znaczącej roli wychowawczej rodziców w profilaktyce uzależnień,
- zwrócenie ich uwagi na ryzyko możliwości używania narkotyków przez ich dzieci,
- podniesienie poziomu wiedzy na temat narkotyków.

### Dodatkowym celem kampanii jest promocja:

- antynarkotykowej poradni internetowej [www.narkomania.org.pl](http://www.narkomania.org.pl)
  - antynarkotykowego Telefonu Zaufania 0801 199 990 oraz instytucji zajmujących się doradztwem i pomocą w zakresie rozwiązywania problemów wychowawczych w rodzinie
- Korzystając z materiałów zamiesz-

czonych stronie [www.narkomania.org.pl](http://www.narkomania.org.pl) lub Antynarkotykowego Telefonu Zaufania (0801 199 990) można dowiedzieć się:

- jak postępować w trudnych sytuacjach wychowawczych, więcej o narkotykach,



Okładka książki Aleksandra Markiewicza „Ćpać czy być”

- gdzie można się leczyć z uzależnienia,
- gdzie w najbliższej okolicy znaleźć kompetentnych i życzliwych ludzi udzielających pomocy osobom używających narkotyków i ich bliskim,
- jak poradzić sobie z poczuciem bezradności w relacjach z dziećmi,
- jak rozwiać podejrzenia,
- jak zmotywować do leczenia,
- czego na pewno nie należy robić, gdy ktoś w rodzinie sięga po narkotyki,
- jak korzystać z prawa,
- kiedy nie należy zwlekać z szukaniem pomocy.

Dobry kontakt z dzieckiem, poczucie więzi rodzinnych, jasne normy i oczekiwania w rodzinie są jednym z decydujących czynników chroniących dzieci i młodzież przed używaniem narkotyków.

Chcemy poprzez kampanię "*Blżej siebie - dalej od narkotyków*" zwrócić

uwagę na problem używania narkotyków przez młodzież, podkreślić istotną rolę rozmowy w budowaniu bliskich relacji w rodzinie, a także profilaktyce narkomanii. Rodzic posiadający wiedzę na temat uzależnienia od narkotyków to rodzic świadomy, jak chronić dziecko przed używaniem narkotyków, będący dla swoich dzieci kompetentnym partnerem w dyskusji, autorytetem i oparciem w podejmowaniu ważnych decyzji...

### Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Koszalinie uczestniczy w kampanii poprzez

- akcją informacyjno-edukacyjną w poradni i poza nią - w ramach współpracy z placówkami oświatowymi Powiatu Koszalińskiego w październiku 2005 roku zostaną przeprowadzone spotkania psychologów z rodzicami uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych.

Chęć zorganizowania spotkań wyraziły, do chwili obecnej, następujące placówki: Gimnazjum w Manowie, Gimnazjum w Świeszynie, Gimnazjum w Polanowie, Gimnazjum w Mielnie oraz Zespół Szkół w Boninie - serdecznie zapraszamy rodziców do uczestnictwa. Spotkania połączone będą z rozdawnictwem bezpłatnej broszury dla rodziców "Blżej siebie - dalej od narkotyków".

- poradnictwo i psychologiczną pomoc rodzinie w zakresie problemów wychowawczych - wspomaganie wychowawczej funkcji rodziny, profilaktyka uzależnień i innych problemów dzieci i młodzieży to zadania na stałe wpisane w działalność poradni.

Nasza poradnia umieszczona jest również w internetowej bazie danych o poradniach psychologiczno-pedagogicznych świadczących usługi z zakresu psychologicznej pomocy rodzinie.

Zapraszamy także do odwiedzenia naszej strony internetowej [www.poradnia.powiat.koszalin.pl](http://www.poradnia.powiat.koszalin.pl)

Koordinator  
Pracowni Profilaktyki i Rozwiązywania  
Probleatów Wychowawczych  
psycholog  
Marzena Chłopecka-Hałys



## Gminne Święto Plonów

We wrześniu rolnicy i wszyscy związani z produkcją rolną dokonują podsumowania sezonu. Rok 2005 nie był najlepszy dla rolnictwa - bo najpierw wczesne, wiosenne przymrozki, zimny i mokry lipiec nie sprzyjał dobrym plonom. Niemniej jednak kres lata obfitujący w ładną i suchą pogodę pozwolił rolnikom spokojnie zebrać plony.

Mieli więc powód, aby 10 września obchodzić Gminne Święto Plonów, które w tym roku zorganizowano w Jamnie.

Było uroczyste, wesoło i kolorowo. Wójt Gminy Będzino **Ryszard Sawicz** sprawiedliwie podzielił chleb przekazany przez starostów gminnych **Romana Sikory** i **Mirosławy Palczewskiej** z Jamna delegacjom sołeckim.

W konkursie na "**Najładniejszy wieńiec dożynkowy**" bezkonkurencyjne okazało się sołectwo Dobiesławiec, które zajęło I miejsce, za nim - Wierchominko i Dobrzyca. Wszystkie delegacje sołeckie otrzymały upominki za udział w konkursie.

Na dożynkach - Jamno 2005 dokonano też podsumowania II edycji konkursu "**Piękna wieś - twoją zasługą**" ogłoszonego w kilku kategoriach: "**Wieś, Posesja, Zagroda wiejska i budynek wielorodzinny**".

Wszyscy otrzymali nagrody finansowe i dyplomy.

Komitet organizacyjny dożynek zadbał o różne atrakcje dla uczestników imprezy - cukierki z samolotu, loterie fantowe, konkursy, plac zabaw dla dzie-

ci, pokaz zimnych ogniów a dla wszystkich o bardzo dobrą kuchnię zorganizowaną i prowadzoną przez Stowarzyszenie Jamnejskie.

Dopisała pogoda i wspaniały zespół muzyczny.



Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tak wspaniałej imprezy i wszystkim, którzy wzięli w niej udział a przede wszystkim licznie przybyłym delegacjom sołeckim z wieńcami dożynkowymi, gościom zaproszonym, pracownikom Urzędu Gminy i organizatorom - **Wójt Gminy składa serdeczne podziękowania.**

## Rusza Gminne Centrum Informacji

Pod koniec października 2005r. rozpocznie w Gminie Będzino działalność - Gminne Centrum Informacji. Obecnie trwa remont pomieszczeń. Centrum mieścić się będzie w budynku byłej szkoły podstawowej w Będzinie.

### Jego zadaniem będzie:

- udzielanie informacji dotyczących pracy (szukanie, udostępnianie ofert pracy zamieszczonych w serwisach internetowych)
- udzielanie informacji dla osób prowadzących działalność gospodarczą
- udzielanie informacji dotyczących możliwości podnoszenia kwalifikacji
- pomoc bezrobotnym w poszukiwaniu pracy, pisaniu CV, listu motywacyjnego
- pomoc dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą
- udostępnianie sprzętu komputerowego
- usługi biurowe (ksero, redagowanie

pism, laminowanie, bindowanie, wysyłanie faksów)

- organizowanie kursów i szkoleń
- pomoc w organizowaniu lokalnych imprez okolicznościowych
- usługi kawiarenki internetowej
- inne usługi - usługi doradcze, punkty informacyjne UE, promocja turystyki, agroturystyki organizowanie rajdów, wycieczek
- pomoc organizacjom pozarządowym (wyszukiwanie fundacji i instytucji, w których można uzyskać dotację na działalność organizacji, wyszukiwanie unijnych programów pomocowych, pomoc przy pisaniu, składaniu i realizacji wniosków na dofinansowanie projektów)
- działalność reklamowa, promocyjna, informacyjna

**Od listopada zapraszamy wszystkich zainteresowanych do Gminnego Centrum Informacyjnego w Będzinie**

Od 1 września w Gminie Będzino naukę w 6 szkołach podstawowych rozpoczęło 699 uczniów, a w 2 gimnazjach uczy się 415 dzieci. Natomiast w 14 oddziałach przedszkolnych jest 231 dzieci.

Szkołą o największej liczbie uczniów (389) jest Zespół Szkół w Mścicach a najmniej dzieci (18) uczy się w Szkole Podstawowej w Strachominie.

Proces edukacyjny prowadzony jest w ramach 116,84 etatów pedagogicznych.

17 - 18 .10. 2005r. w Urzędzie Gminy Będzino odbędzie się rejestracja przedpoborowych - rocznika 1987r.

Do rejestracji powinno się zgłosić około 70 osób. Z kilkuletniej obserwacji daje się zauważyć tendencję zmniejszającą rejestrujących się osób.

*Materiał przygotowała  
Teresa Dębiec*



## XXIX Sesja Rady Gminy w Biesiekierzu

29 sierpnia odbyła się XXIX Sesja Rady Gminy w Biesiekierzu, wiodącym tematem sesji było podjęcie uchwał wynikających z procedury uzupełnienia wniosków w ramach SPO - ROL "Odnowa wsi i zachowanie dziedzictwa kulturowego".

Podjęta została uchwała w sprawie zmiany Wieloletniego Planu Inwestycyjnego gminy Biesiekierz wprowadzająca do realizacji dwa zadania "Odnowa centrów wsi - miejscowość Biesiekierz, Parsowo. Modernizacja chodników" oraz "Doposażenie świetlic i klubów wiejskich na terenie gminy Biesiekierz", uchwała w sprawie obszaru przestrzeni publicznej, oraz uchwała dotycząca zmian w budżecie gminy.



## Dożynki Parafialno-Gminne

10 września odbyły się Dożynki Parafialno-Gminne. Zgodnie z obowiązującą tradycją, rozpoczęły się od Mszy świętej celebrowanej przez ks. proboszcza **Jana Guzowskiego**. Po Mszy świętej nastąpiło poświęcenie wieńców i chleba.

Oficjalnego otwarcia Dożynek dokonał wójt gminy - **Marian Hermanowicz**. Wśród gości, którzy przybyli na naszą uroczystość, byli posłowie **Edward Wojtalik** i **Jan Łączny**.

W tej części zostały wręczone odznaczenia "Zasłużony dla Rolnictwa" - **Ryszardowi Dembowieckiemu**, **Mirosławowi Ryfunowi**, **Zbigniewowi Zmysłowskiemu**. Część oficjalną uświetliły występy dzieci z Przedszkola Gminnego w Biesiekierzu, występ zespołu "Magic" z Gimnazjum w Biesiekierzu, oraz **Marleny Warzuchowskiej** - laureatki I Gminnego Festiwalu Piosenki Współczesnej, obecnie absolwentki Szkoły Podstawowej w Biesiekierzu.

W następnej części odbyły się zawody sportowe dla dzieci i Turniej Rad Sołeckich. Było wiele zabawy i emocji. Dożynki zakończyła zabawa do białego rana.

## Remonty szkół

Trwają prace związane z termomodernizacją szkół.

W Szkole Podstawowej w Starych Bielicach prowadzone są roboty związane z dociepleniem i wykonaniem elewacji. Wymiana okien i pokrycia dachowego została zakończona na początku bieżącego roku.

W Szkole Podstawowej w Biesiekierzu trwa wymiana stolarki okiennej i

drzwiowej, wymiana pokrycia dachowego, z dociepleniem i wykonaniem elewacji.

W Szkole Podstawowej w Świemnie zadanie zostało rozłożone na dwa etapy: w pierwszym zostanie wykonana stolarka okienna i drzwiowa oraz wymiana pokrycia dachowego. Docieplenie obiektu będzie przeprowadzone w drugim etapie.

Na zadania te zostanie wydatkowana kwota ponad 550 tys. złotych

## Mondeo dla Policji

Pod koniec sierpnia Gminna Policja otrzymała nowy samochód - Forda Mondeo. Samochód posiada bogate wyposażenie i odpowiednie zabezpieczenia - szybę oddzielającą kierowcę i pasażera od zatrzymanego oraz zabezpieczenie przed ucieczką tych osób.

Samochód o wartości ok. 60 tys. został zakupiony przy wsparciu finansowym Gminy Biesiekierz w wysokości 14 tys. zł, pozostała kwota została pokryta z budżetu Wojewódzkiej Komendy Policji.

W oficjalnym przekazaniu samochodu uczestniczyli: komendant miejski Policji mł. insp. **Wiesław Tyl**, I zastępca komendanta mł. insp. **Jacek Wolf**, II zastępca komendanta komisarz **Piotr Krakowski** ze strony samorządu **Marian Hermonowicz** - wójt gminy, **Jan Lach** - przewodniczący Rady, **Tadeusz Grądzki** - zastępca wójta oraz **Andrzej Ciok** - komendant Gminnej Policji.



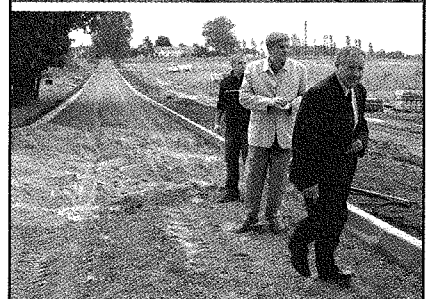
**ZPORR**

Zintegrowany Program  
Operacyjny  
Rozwoju Regionalnego

## Inwestycje gminne: Budowa drogi nr 149 w Nowych Bielicach

Wzrosło tempo prac związanych z budową drogi gminnej nr 149 w Nowych Bielicach współfinansowanej ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Planowany termin zakończenia prac koniec listopada 2005 r.





## Nowy nabytek w służbie

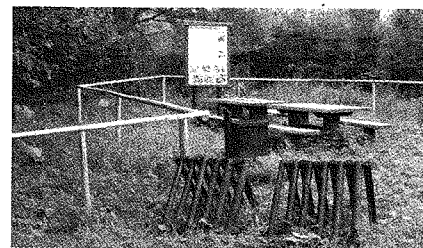
30 sierpnia br. do Komendy Miejskiej Policji w Koszalinie trafiło 10 fordów fokusów.

Pięć aut pozostało w Koszalinie, natomiast kolejne pięć trafiło do poszczególnych gmin - jedno zostało przekazane na potrzeby Rewiru Dzielnicowych w Bobolicach.

Magdalena Jankowska



## Zapraszamy na szlak



Miejsce postojowe na odcinku Drzewiany-Buszynko

Zakończyły się prace przy szlaku rowerowym „Greenway - Naszyjnik Północy” powstałego w ramach projektu „Greenway - Naszyjnik Północy” - realizacja pilotażowego programu turystyki ekologicznej w gminach: Polanów, Biały Bór, Bobolice” dofinansowanego w ramach Współpracy Przygranicznej PHARE Polska - Niemcy 2002. Na terenie gminy Bobolice powstał osiemnastokilometrowy odcinek szlaku, rozpoczyna się na zabytkowym moście obok miejscowości Górawino, dalej prowadzi torowiskiem nieczynnej kolei przez Stare Borne i Drzewiany, następnie drogą gminną Buszynko - Porost i dalej do Drężna. Wzdłuż ścieżki rowerowej ustawiono siedem tablic przyrodniczo - edukacyjnych, powstały trzy miejsca postojowe, na których znajdują się stoły z siedziskami, stojaki na rowery, kosze na śmieci a przy jeziorze Trzebień Wielki dodatkowo grill i palenisko.

## Ptasia grypa

### - wytyczne dla rolników utrzymujących drób

Główny Lekarz Weterynarii, biorąc pod uwagę konieczność wprowadzenia działań zapobiegawczych, mających na celu ochronę zdrowia ludzi i zwierząt, związaną z zaangażowaniem wysoce zjadliwą grypą ptaków oraz ograniczenie bardzo dużych strat ekonomicznych spowodowanych ewentualnym wybuchem choroby, przedstawia zalecenia umożliwiające skuteczne zabezpieczenie gospodarstw oraz zmniejszenie ryzyka szerzenia się choroby.

Głównym źródłem zagrożenia dla zdrowia ludzi i zwierząt (drobiu) są ptaki wolnożyjące, będące bezobjawowymi nosicielami ptasiej grypy.

Główne objawy kliniczne wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) u drobiu to:

- depresja;
- gwałtowny spadek/utrata produkcji jaj, miękkie skorupy jaj;
- objawy nerwowe;
- zasinienie i obrzęk grzebienia i dzwonek;
- silne łzawienie, obrzęk zatok podczołowych, kichanie;
- duszność;
- biegunka.

Padnięcia mogą być nagłe, bez wi-

docznych objawów. Śmiertelność może dochodzić do 100%.

Zakażone ptaki wydają duże ilości wirusa z kałem, w wydzielinie z oczu i dróg oddechowych. Najbardziej prawdopodobnym źródłem zakażenia drobiu domowego jest bezpośredni lub pośredni kontakt (woda do picia) z migrującymi ptakami dzikimi, zwykle ptactwem wodnym. Rozprzestrzenienie wirusa może następować również poprzez zanieczyszczoną paszę, sprzęt, środki transportu. Bardzo ważną rolę w rozprzestrzenianiu wirusa grypy odgrywa człowiek.

### Główne zalecenia Inspekcji Weterynaryjnej:

- izolacja drobiu od czynników zewnętrznych - przetrzymywanie ptaków w zamknięciu,
- ograniczenie kontaktu drobiu z dzikim ptactwem,
- szczelne przykrycie z karmą i wodą do picia lub przetrzymywanie ich wewnątrz budynków w celu ograniczenia dostępu do nich dzikim ptakom,
- dla uniknięcia „przyciągania” dzikiego ptactwa - nie poić i nie karmić drobiu na zewnątrz pomieszczeń,
- uniemożliwienie przemieszczania się osób oraz zwierząt pomiędzy obiektami, w których przechowywana jest karma dla zwierząt a obiektami, w których bytuje drób,
- ograniczenie liczby osób obsługują-

cych fermy do koniecznego minimum wraz ze sprawdzeniem czy osoby te nie utrzymują drobiu we własnych zagrodach,

- rozłożenie przed wejściem do budynków fermy drobiu mat nasączonych środkiem dezynfekcyjnym,
- konieczność używania odzieży ochronnej przez wszystkie osoby znajdujące się na fermie po wcześniejszym pozostawieniu odzieży własnej w szatni,
- konieczność przeprowadzania dokładnego mycia i dezynfekcji rąk przed wejściem do obiektów, w których utrzymuje się drób,
- osoby bezpośrednio stykające się z drobiem na fermach nie powinny mieć kontaktu z innym ptactwem, np. gołębiami,
- wskazane jest zaopatrzenie pracowników branży drobiarskiej i lekarzy weterynarii w leki przeciwwirusowe oraz przeprowadzanie szczepień u ludzi.

Po przeprowadzonej analizie lekarze weterynarii stwierdzili, iż na terenie gminy Bobolice nie występuje potencjalne zagrożenie zarażenia ptasią grypą.

Na podstawie informacji Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Koszalinie

Magdalena Jankowska  
Beata Łobocka



## Superinformatyk z Rosnowa

Uczeń Szkoły Podstawowej w Rosnowie - **Marcin Gudajczyk** wziął udział w konkursie informatycznym na prezentację multimedialną pt. **"Dzieje naszej placówki"**.

Konkurs organizowany był przez Kuratorium Oświaty w Szczecinie w związku z obchodami 60. rocznicy Oświaty Polskiej na Pomorzu Zachodnim. Wyniki zostały ogłoszone we wrześniu. **Marcin Gudajczyk** zajął I miejsce w kategorii szkół podstawowych.

## Po wakacjach

Po zakończeniu wakacji uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Boninie spotkali się na rozpoczęciu roku szkolnego. Szczególnie cieszy nas wzrost liczby uczniów naszej szkoły. Będą mogli oni korzystać z szerokiego wachlarza zajęć dodatkowych oferowanych przez nasz placówkę.

Działające na terenie szkoły kółka zainteresowań powinny zaspokoić ambicje każdego ucznia. Przyjmując nowych uczniów, przyjmujemy także obowiązki, z których będziemy starać się jak najlepiej wywiązać.

Wśród grona pedagogicznego powitaliśmy dwie nowe osoby - nauczyciela języka niemieckiego i sztuki - **Mariolę Świątek** oraz nauczyciela religii - **Wojciecha Staszczuka**. Życzymy im przyjemnej pracy oraz wspaniałej rodzinnej atmosfery.

Wychowawcą klasy I została **Iwona Panfil**, IV zaś przejęła **Alicja Niedziela**. Z pewnością będzie to dla nich nowe wyzwanie w pracy pedagogicznej, tym bardziej, że obie panie otrzymały stopień awansu nauczyciela dyplomowanego.

Nowy rok szkolny to czas ciężkiej pracy w naszej szkole. Obok podstawowych obowiązków realizować będziemy wspomniane zajęcia dodatkowe, dzięki czemu uczniowie lepiej przygotowują się do czekających ich wyzwań. Także w tym roku będziemy kontynuować prace nad logo szkoły. Do wspólnej pracy zachęcamy także rodziców naszych podopiecznych.

*Sebastian Kempisty*

## Wiadomości kulturalne

### Zakończenie Lata

Na zakończenie półkolonii dzieci ze świetlic TPD z terenu gminy /ok. 100 osób/ wzięły udział w festynie, który odbył się na boisku w Manowie. Ze swoich miejscowości dotarły pieszo.

Każda świetlica przygotowała kilka konkurencji sportowych dla pozostałych, zabawa była bardzo udana, pogoda wspaniała, dużo nagród i słodyczy. Było też ognisko, wspólne śpiewanie, rozwiązywanie zagadek i malowanie o najciekawszych wydarzeniach z wakacji. Organizatorami i sponsorami nagród była GKRPA oraz GOK w Wyszewie. Po kilku godzinach zabawy dzieci zostały rozwiezione do swoich miejscowości - transport zaspponsorował **Witold Kaczmarczyk**.

### Manowskie Święto Plonów

Dożynki Gminne, w tym roku odbyły się w ośrodku „Ranczo” w Ro-

snowie. Tradycyjnie rozpoczęły się mszą, później ceremoniał dożynkowy prowadził zespół „Zgoda”.

Gospodarzem dożynek było sołectwo i Rada Osiedla w Rosnowie. Po części oficjalnej - starostwie dożynek - **Robert Maślak** i **Maria Przybysz** wręczyli wójtowi wielki bochen chleba, którym podzielono się ze wszystkimi. Następnie ogłoszono konkurs na wieniec dożynkowy i rozpoczęły się prezentacje zespołów folklorystycznych - „Zgoda”, „Anima” z Zegrza Pomorskiego i „Jezioranki” z Wierzchowa.

Każde sołectwo przygotowało wspaniałe wypieki - najlepsze nagrodzono. Konkurs na wieniec dożynkowy wygrało sołectwo Wyszewo, drugie miejsce zajęło Cewlino, trzecie Grzybnica.

Sołectwa przygotowały wiele konkurencji sportowych i zabaw - slalom rowerowy, rzut oponą, malowanie wójtka - tylko węglem i na kartce papieru, ale śmiechu i dobrego nastroju nie brakowało. Wieczorem zapłonęły ogniska i rozpoczęła się zabawa, która trwała prawie do rana.

*M. Staciwa*

## Najładniejszy ogródek 2005 roku

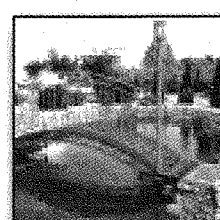
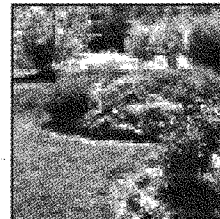
W tegorocznym konkursie na najładniejszy ogródek na terenie Gminy Manowo zwyciężyli:

**I miejsce - Stefan Pisula** z Kretomina  
**II miejsce - Eugeniusz Ładysz** z Manowa  
**III miejsce - Daniela Fil** z Wyszewa

Komisja konkursowa postanowiła dodatkowo wyróżnić 4 ogródki:

**1. Anny Dziuba** z Wyszewa  
**2. Bogumiły Mrożewskiej** z Kretomina  
**3. Iwony Murii** z Kretomina  
**4. Barbary Olszewskiej** z Wyszewa

Zdjęcia nagrodzonych ogródków można będzie zobaczyć na stronie internetowej gminy Manowo: [www.manowo.pl](http://www.manowo.pl) My prezentujemy kilka (z konieczności szarych) miniatur.





## Było na co popatrzeć

Niezwykłe udaną imprezą był Przegląd Teatrów Ulicznych, w dniach 12 i 13 sierpnia w Mielnie.

Publiczność miała na co popatrzeć. Swoją sztukę aktorską prezentowały takie zespoły, jak: Teatr Gry i Ludzie z Katowic, Teatr Nikoli z Krakowa, Żywy Teatr z Bielawy, Teatr 4 Żywioty z Chojnic oraz Kabaret "Pirania" i Zespół Sumptuastic.

Było ciekawie, wesoło, kolorowo, każdy widz znalazł tu coś dla siebie, więc gorącymi oklaskami nagradzano występujących artystów.

Organizatorem tej imprezy był Mieleński Ośrodek Sportu i Rekreacji, a przeniesienie występów ze stadionu na deptak przy fontannie (ul. Kościuszki) było strzałem w dziesiątkę.

Ada Wilda

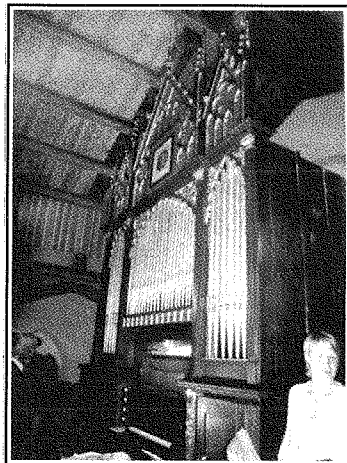


## Organy jak nowe

Dzięki zaangażowaniu parafian i wspólnemu wysiłkowi stuletnie organy z sarbinowskiego kościoła przeszły gruntowny remont. Dwa dni przed świętem Wniebowzięcia NMP, 13 sierpnia br., zostały uroczystie poświęcone przez biskupa pomocniczego diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, księdza Tadeusza Werno.

*- Remont zabytkowego instrumentu, był konieczny - drewniane fragmenty były w fatalnym stanie z powodu wilgoci i wieloletniej "działalności" szkodników, miech zbutwiały, a niektóre piszczałki trzeba było wymienić, bo nie wydawały dźwięku - wylicza ks. Zbigniew Krawczyk, proboszcz parafii w Sarbinowie.*

Najbardziej kosztowna okazała się wymiana dmuchawy powietrza - pochłonęła 1.200 EURO! - lecz dzięki temu instrument nie tylko odzyskał sprawność, ale został wyciszony i nie będzie już rozprasał wiernych szumem podczas mszy.



Prace przy remoncie sarbinowskich organów trwały od maja i kosztowały 26 tysięcy złotych, natomiast roboty dodatkowe, niezbędne do wykonania przy tej okazji, pochłonęły kolejne 6 tysięcy złotych. Zapewne nie udałoby się w tak krótkim czasie wykonać wszystkich prac, gdyby nie ogromne zaangażowanie parafian, wśród których na szczególne słowa uznania zasługuje Jan Zając - w lipcu zorganizował osiem charytatywnych festynów, które przyniosły 13 tysięcy dochodu.

W uroczystości poświęcenia odnowionych organów udział wzięli radni i wójt gminy, parafianie i wczasowicze. Uświetnił je krótki koncert organowy w wykonaniu prof. **Wacława Kubickiego**.

Według mgr **Piotra Tadeusza Mielczarka**, ojca ze zgromadzenia franciszkanów, 8-głosowe organy w Sarbinowie zostały ufundowane w roku 1904 przez bliżej nieznanego, emerytowanego sternika statku "Flung Celoud" dla upamiętnienia ofiar tragicznej katastrofy statku na Oceanie Spokojnym. (*haka*)

## Pogotowie zdało egzamin

Kolejny rok oddelegowania jednej karetki pogotowia ratunkowego, tzw. Erki, potwierdził słuszność podjęcia takiej decyzji.

W lipcu i sierpniu, nieustannie przez całą dobę, dyżurował jeden zespół: lekarz, ratownik i kierowca, a często w zespole był również lekarz stażysta.

Ten rok był rekordowy pod względem ilości wezwań i wyjazdów karetki pogotowia - informuje nas Henryka Małyszewicz, przełożona pielęgniarek Pogotowia Ratunkowego w Koszalinie. Około 750 razy wyjeżdżała mieleńska karetka. Najczęściej wzywano do skutków bójek, nadmiernego spożycia alkoholu, podtopienia, ale też z innych powodów.

Na pewno, gdyby nie było karetki w Mielnie, dojazd z Koszalina do miejsca wypadku zakorkowanymi drogami byłby znacznie dłuższy i nie wiadomo, jak mogłoby się to skończyć dla osób potrzebujących pomocy.

Należą się słowa uznania i podziękowanie dla dyrekcji Pogotowia Ratunkowego w Koszalinie i dla zespołów ratowniczych dyżurujących w Mielnie.

Hilary Kubsch

## Gmina Mielno w czołówce krajowej

Po raz czwarty pismo samorządu terytorialnego "**Wspólnota**" ogłosiło ranking najbogatszych samorządów.

Zestawienie najzamożniejszych samorządów zostało przeprowadzone w oparciu o identyczny wskaźnik, jak w poprzednich latach. Pod uwagę wzięto łączne dochody budżetowe w 2004 roku w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

**Wśród 1596 gmin wiejskich Gmina Mielno po raz czwarty znalazła się w pierwszej dziesiątce** gmin o najwyższych dochodach, plasując się na 10 miejscu, z dochodami 4202,96 zł na jednego mieszkańca. Dla przykładu Gmina Rewal zajęła 4 miejsce, z 7048,30zł, a 1 miejsce, od 4 lat, zajmuje gmina Kleszczów z dochodem 30803,60zł na 1 mieszkańca. (Na terenie tej gminy znajduje się kopalnia węgla brunatnego i elektrownia Bełchatów).

Rozpiętość w dochodach gmin jest ogromna. **Najbiedniejszą gminą w Polsce jest Tomaszów Lubelski**, w której dochód na 1 mieszkańca wynosi 1152,16 zł.

Wśród 314 powiatów ziemskich pierwsze miejsce, z dochodem 862,40 zł na osobę zajmuje powiat lubaczowski, a powiat koszaliński, z dochodem 702,84 zł na osobę, zajmuje 13 miejsce. Najbiedniejszy powiat siedlecki uzyskał 231,32 zł na osobę. **HK**





## Nie będzie kłopotów

- W drugiej połowie września odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Jednym z punktów obrad będzie informacja o realizacji budżetu za pierwsze półrocze 2005. Jak przebiega jego realizacja? - zapytaliśmy burmistrza, Grzegorza Lipskiego.

- Szczegółowe sprawozdanie przedstawię radnym podczas sesji. Ogólnie mogę powiedzieć, że realizacja budżetu przebiega zgodnie z planem. Dochody budżetu zostały wykonane na kwotę 10 860 257 zł., co stanowi 52 procent dochodów rocznych. Wydatki zrealizowaliśmy w 44 procentach wydatków rocznych. Różnica między dochodami a wydatkami to kwota 1 158 918 zł. Jest to kwota, która zostanie przeznaczona na spłatę naszych

zobowiązań z tytułu wydatków inwestycyjnych. Przekażemy ostatnią ratę za budowę gimnazjum.

Obecnie realizujemy dużą inwestycję w Żydowie (kanalizacja wraz z oczyszczalnią ścieków). Zostanie ona zakończona w przyszłym roku, a kosztować będzie około 4 milionów złotych. Część tej kwoty zostanie uregulowana w tym roku, co wynika z harmonogramu wydatków i zawartego porozumienia z wojewodą, gdyż inwestycja ta jest finansowana z funduszy UE.

Myszę, że nie będzie kłopotów ze zrealizowaniem budżetu, chociaż może to być różnie - w pierwszym półroczu dochody wpływały rytmicznie, w drugim mogą być niższe, chociaż nie przewiduję takiej sytuacji.

## Pielgrzymka na Świętą Górę Polanowską

Klub Abstynenta "Feniks" wraz ze wspólnotą parafialną zorganizowali czwartą już z kolei pielgrzymkę na Świętą Górę Polanowską w intencji trzeźwości. Wzięło w niej udział więcej osób niż w latach poprzednich. Uczestnicy przyjechali z miast i gmin sąsiednich oraz miejscowości odleglejszych. Oczywiście licznie reprezentowana była społeczność Polanowa i wsi z terenu gminy. W pielgrzymce wzięli udział nie tylko byli alkoholicy, ale również działacze i członkowie organizacji abstynentów oraz osoby nie mające problemów alkoholowych. Uczestnicząc w tej imprezie wspierają osoby o skłonnościach do choroby alkoholowej w wstrwaniu w trzeźwości..

Mszę św. koncelebrował ksiądz dziekan Roman Śledź, pro-

boszcz parafii w Polanowie, w asyście księdza Antoniego Zielińskiego z Barcina, ks. Władysława Bartkowiaka ze Świerzna, duszpasterza ruchu trzeźwości oraz franciszkanina o. Mariana, rektora Seminarium Duchownego w Krakowie. Kazanie wygłosił franciszkanin o. Marian. Po mszy trzeźwiejący alkoholicy dzielili się z ogółem uczestników pielgrzymki swymi doświadczeniami.

Potem został zorganizowany otwarty miting AA, w którym uczestniczyło wiele osób.

Organizatorzy zaprosili wszystkich uczestników na wspólny posiłek - grochówką częstowali strażacy.

Na zdjęciu: Uczestnicy pielgrzymki na ulicy w Polanowie



## Na festynie parafialnym

Mieszkańcy Polanowa i okolic nie zawiedli - gremialnie wzięli udział w festynie przygotowanym przez radę parafialną. A było po co przyjść. Trudno wszystko opisać, to trzeba było zobaczyć. Panie upiekły ciasta, kilka gatunków, które zostały sprzedane w krótkim czasie na stoisku przygotowanym przez Caritas. W stoisku pań Kazimierzy i Celiny Siwieckich powodzeniem cieszyły się pierogi ruskie i paszteciki. Obok sprzedawano chleb ze smalcem i ogórkami

kiszonym, bigos, kielbaski z grilla. Myśliwi z koła "Dzik" upolowali dzika, upiekli na rożnie, porcje (na oko) sprzedawali po 3 złote. Strażacy jak zawsze "rządzili" grochówką. Stoisk z jedzeniem, napojami, słodyczami było więcej. Wszędzie smacznie, tanio.

To była pyszna zabawa. Organizowano wiele konkursów, zabaw. Każdy uczestnik festynu, niezależnie od wieku, znalazł coś atrakcyjnego dla siebie. Dochód z festynu przeznaczono na remont jednego z (małego) kościołów.

Organizatorzy przyrzekli za rok zorganizować podobny festyn.

## Spotkali się na boisku

Byli pracownicy PGR oraz członkowie ich rodzin spotkali się w Bukowie na tradycyjnym, dorocznym turnieju piłkarskim. Tym razem turniej rozgrywano w czterech grupach wiekowych: seniorów, juniorów i trampkarzy. We wszystkich trzech grupach wygrali zawodnicy z Domachowa oraz zdobyli puchary ufundowane przez starostę powiatu i burmistrza Polanowa i przewodniczącego Rady Powiatu. Królem strzelców i zdobywcą pucharu przewodniczącego Rady Powiatu Koszalińskiego został (senior) Leszek Noga.

Turniej piłkarski byłych pracowników PGR i POHZ należy do tradycyjnych letnich imprez i odbył się w tym roku po raz piąty.

## Na koniec żniw

Jak co roku żniwa zostały zakończone dożynkami. W tym roku organizacją dożynek gminnych podjęła się społeczność wsi Bukowo. Oczywiście w przygotowaniach dożynek mieszkańców Bukowa, a przede wszystkim sołtysa, Radę Solecką, szkołę, wspomogły instytucje z Polanowa, głównie Polanowski Ośrodek Kultury i Sportu, który był organizatorem tej ciekawej i atrakcyjnej imprezy gminnej.

Jak to zwykle bywa, po mszy św. nastąpił korowód dożynkowy, wręczono gospodarzowi dożynek, burmistrzowi Grzegorzowi Lipskiemu, tradycyjny bochen chleba przez starostów dożynek - Jolantę Kochańską Jachymiak, sołtysa z Dadzowa oraz Ryszarda Sadowskiego, rolnika z Wielina. Sołectwa przygotowały swe promocyjne stoiska z wyrobami ludowymi, wypiekami i potrawami wiejskimi. Jedno za najciekawszych stoisk przygotowało sołectwo w Bukowie. Odbyło się wiele konkursów, między innymi turniej sołectw i konkurs na sołtysa 2005 roku. Został nim Michał Rabka, sołtys z Krytna. Obronił on zeszłoroczny tytuł. Natomiast w turnieju sołectw zwyciężyło sołectwo Wielin. Bawiono się wesoło do późnych godzin nocnych.

Na zdjęciu: Korowód dożynkowy





## Uczciliśmy pamięć...

1 września 2005 r. minęła 66 rocznica wybuchu II wojny światowej. Tradycyjnie, jak co roku zorganizowano uroczystości mające uczcić pamięć poległych, walczących o Polskę.

Po ustawieniu pocztów sztandarowych, przedstawiciele młodzieży oraz pozostałych zgromadzonych dźwięk hymnu dał znak do rozpoczęcia uroczystości.

Uroczystości rozpoczęły się słowami prowadzącego **Ryszarda Wątroby**: "Trzy słowa klucze gromadzą nas tutaj, dzisiaj: Solidarność przez duże "S", wojna i szkoła. Solidarność - bo 25 rocznica wielkiego narodowego zrywu Polaków. Wojna - bo 66 rocznica śmiertelnej nawałnicy, której pierwszą ofiarą stało się powiatowe dzisiaj miasto Wieleń, zniszczone doszczętnie w czasie pierwszej godziny ataku nazistów na Polskę. Szkoła - bo 60 rocznica pierwszego dzwonka w polskiej szkole - nieopodal której się znajdujemy. Następnie rozległo się 41-sekundowe archiwalne nagranie z 1 września 1939 roku. Po przejmującym nagraniu pozyskanym z zasobów Radia Koszalin przemówił do zebranych: **Andrzej Matyjaszek** -

burmistrz Gminy i Miasta Sianów oraz Marian Gawienowski - przewodniczący Rady Miejskiej w Sianowie. Obydwaj w swoich wypowiedziach oddali hołd poległym oraz prosili młodzież, ażeby kontynuowała tradycje i pamiętała o wydarzeniach sprzed kilkudziesięciu lat. Następnie głos zabrał nauczyciel historii w Gimnazjum Gminnym w Sianowie **Piotr Potomski** oraz ks. proboszcz **Andrzej Korpusik**, który nawoływał o wspólną modlitwę za poległych.

Po oficjalnych wystąpieniach przyszedł czas na kwiaty i wieńce. Następnie komendant Placówki Straży Granicznej w Darłowie por. mgr **Mikołaj Ka-**

**czanowicz** odczytał okolicznościowy rozkaz, a kompania honorowa oddała salwę ku czci ofiar II wojny światowej.

Uroczystości zakończyło archiwalne nagranie Polskiego Radia Warszawa.

**Ryszard Wątroba**

*Burmistrz Gminy i Miasta Sianów serdecznie dziękuje wszystkim obecnym przy pomniku w Parku Miejskim, w szczególności komendantowi Placówki Straży Granicznej w Darłowie por. mgr Mikołajowi Kaczanowiczowi oraz dyrekcji Gimnazjum Gminnego w Sianowie za pomoc w organizacji uroczystości.*



### Pieniądze z Kontraktu Wojewódzkiego

Urząd Gminy i Miasta w Sianowie otrzymał dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w ramach Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2005-2006 w roku budżetowym 2005 na łączną kwotę w wysokości 50 560 zł.

Zadania, na które udało się pozyskać środki finansowe to:

1. Remont sanitariatów na Stadionie Miejskim w Sianowie - całkowity koszt 15 812,48 zł, kwota dofinansowania 12 000,00 zł,
2. Remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Suchej Koszalińskiej - całkowity koszt 32 765,78 zł, kwota dofinansowania 20 000,00 zł,
3. Tablice edukacyjne dla pomników przyrody na szlakach turystycznych gminy Sianów - całkowity koszt 32 000,00 zł, kwota dofinansowania 18 560,00 zł.

T.T.

### Kolejne 20 osób poznaje "podstawy obsługi komputera"

Do 26 sierpnia w Gminnym Centrum Informacji przyjmowane były zapisy na bezpłatne szkolenie z zakresu "Podstaw obsługi komputera". Jest to już drugi nabór kursu organizowanego przez GCI Sianów. Tym razem szkolenie rozpocznie 20 osób.

Kurs obejmuje podstawy obsługi komputera, jego praktyczne wykorzystanie, korzystanie z zasobów Internetu, umiejętność porozumiewania się przy pomocy poczty elektronicznej.

Uczestnicy szkolenia dowiedzą się również, jak wykorzystywać niezbędne narzędzia i programy do pracy biurowej, a także środowisko Windows.

Przy współpracy z Fundacją Wspomagania Wsi rozpoczął się także kurs "INTERNET dla 50+" skierowany dla osób powyżej 50-ego roku życia. Ze szkolenia tego korzysta 10 osób.

### Znakomite dziewczyny!

Po awansie do I ligi UKS "Victoria Dega" SP2 Sianów mówiło się, iż dziewczęta zaplącą tzw. "frycowe" i zapewne będą bronić się przed spadkiem. Kolejne spotkania pokazują jednak, że dziewczyny mogą włączyć się w walkę o awans do ekstraklasy. Jak dotąd, w trzech rozegranych meczach sianowianki nie doznały porażki. Mało tego, gdyby nie brak szczęścia w zremisowanym 1-1 meczu z Pragą Warszawa, sianowska drużyna przewodziłaby w swojej grupie z kompletem punktów.

Na inaugurację sezonu UKS "Victoria Dega" SP2 Sianów pokonał po dwóch trafieniach **Malwiny Grzelak** TKKF Checz Gdynia 2-0. Następne spotkanie zakończyło się pechowym remisem 1-1 z Pragą Warszawa (bramka Anny Królikowskiej). W ostatniej kolejce po golach **Malwiny Grzelak** i **Małgorzaty Cyzman** ograły w swoim pierwszym wyjazdowym meczu 0-2 Zamłynie Radom. W następnej kolejce dziewczęta wyjadą do Łęcznej zmierzyć się z tamtejszym "Górnikiem".

Dobłą passę kontynuują również piłkarze KS "Victorii Degi" Sianów, prowadząc po 5 kolejkach w lidze okręgowej. Wygrali 0-1 w Karlinie z miejscowym "Sokołem" po bramce **Grzegorza Kubiaka**. W następnej kolejce sianowianie zmierzają się na własnym boisku z "Darłowią" Darłowo.



## Dożynkowe świętowanie

Zegrze Pomorskie było w tym roku gospodarzem gminnych dożynek. Mieszkańcy gminy i ich goście obchodzili święto plonów w minioną sobotę. Uroczystości rozpoczęła popołudniowa msza odprawiona w miejscowym kościele. Stamtąd barwny korowód przeszedł na szkolne boisko. Jak każde tradycja - starostwie dożynek wręczyli gminnym władzom symboliczny bochen chleba, a reprezentacje sołectw złożyły dożynkowe wieńce. Władze chleb podzieliły.

Po oficjalnej ceremonii przyszła pora na część mniej oficjalną. O artystyczną oprawę zadbały, jak zwykle, miejscowe zespoły - Jagody, Jarzębiny, Anima. W roli starostów tegorocznych dożynek wystąpili **Janina Pondo** z Zegrza Pomorskiego i **Krzysztof Łukawski** z Chałup. Starościna jest właścicielką małego, liczącego nieco ponad 3 ha, gospodarstwa. Na niespełna dwóch hektarach uprawia wraz z synem borówkę amerykańską. Prowadzi też

małą hodowlę byków. Oprócz tego pracuje zawodowo. Starosta gospodaruje na 10 hektarach. Jest rolnikiem z ponad 20-letnim stażem. W 1982r. przejął gospodarstwo od rodziców. Uprawia zboża, hoduje zwierzęta.

- *Krowy, trochę świń - wszystkiego po trochu* - mówi. Pomaga mu żona, która pracuje też i poza rolnictwem.

W gminie Świeszyno jest 556 rolników. Największą grupę stanowią gospodarze uprawiający małe - liczące 2-7 hektarów - gospodarstwa. Jest ich ponad 300. Największe gospodarstwo, o powierzchni 400 hektarów znajduje się w Giezkowie. Jego właściciele dzierżawią część gruntu od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Najwięcej rolników jest w Niekłonicach i Świeszynie. 90 rolników ma gospodarstwa o powierzchni 7 - 15 ha, a 42 gospodarzy uprawia ponad 15-hektarowe pola. Niedalino, Dunowo, Kurozwęz i Zegrze Pomorskie mają tylko po jednym rolniku.

Świeszynscy rolnicy narzekają, że w tym roku plony są około 20 procent niższe od ubiegłorocznych. Nie są też zadowoleni z tegorocznych cen skupu.

## 200 LAT!

**Maria Maślanka urodziła się 8 września 1905 roku.** W miniony czwartek obchodziła okrągłe setne urodziny.

Do Niedalina wraz z mężem Włodzimierzem i dwójgim dziećmi - starszym synem Lubomirem i młodszą córką Zofią - przybyła w 1947r. z Rzeszowskiego. Małżonkowie dostali tu niewielkie gospodarstwo, które wspólnie prowadzili. Mąż pani Marii pracował też poza rolnictwem, ona zajmowała się domem. W 1978r. została wdową.

Mimo sędziwego wieku, czuje się dobrze. Niedowidzi wprawdzie i to utrudnia jej samodzielne poruszanie się. - Gdyby nie to, na pewno jeszcze sama by sobie spacerowała - twierdzi zięć stulatki **Wacław Chrząszcz** z miejscowości Czacz. Pamięć jednak starsza pani ma - jak zapewniają bliscy - idealną.

Maria Maślanka przez cały czas żyła skromnie, spokojnie w naturalnym otoczeniu, z dala od zgiełku. Mieszkała na uboczu, stroniła od stresu, alkoholu, nie paliła papierosów. Być może podkarpacki klimat, w jakim spędziła dzieciństwo i młodość, również wpłynął na dobrą kondycję i długie lata życia jubilatki. W zeszłym roku setne urodziny obchodziła jej znajoma z rodzinnych stron, która także zamieszkała po wojnie w koszańskiem.

Na setnych urodzinach licznie stawiła się nie tylko rodzina. Jubilatkę odwiedzili także z życzeniami, kwiatami i prezentami przedstawiciele gminnych władz, świeszynskiego Urzędu Stanu Cywilnego i innych instytucji.

## SESJA!

22 września odbyła się kolejna sesja Rady Gminy. Radni spotkali się o godz. 10:00 w sali konferencyjnej urzędu. Nim omówili sprawy problemowe, udzielili głosu mieszkańcom w ramach trybuny obywatelskiej. Jeśli ktoś chciał zainteresować radę lub urzędników jakimś lokalnym problemem - mógł skorzystać z okazji.

Planowany porządek obrad przewidywał m.in. sprawozdanie z wykonania gminnego budżetu w pierwszym półroczu tego roku. Radni zostali też poinformowani o przygotowaniu placówek oświatowych do nowego roku szkolnego i organizacji dowozu uczniów.

Mat. opr. **Grażyna Kudlik**  
fot. **Józef Rutkowski**





## Z udziałem Rzecznika Praw Dziecka

Z okazji 5-lecia działalności społecznych rzeczników TPD, odbyła się 27 września br. w Sarbinowie konferencja pod hasłem: **"Prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka"**. Wziął w niej udział Rzecznik Praw Dziecka, minister **Paweł Jaros**.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał organizator i gospodarz konferencji **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego oddziału TPD a jednocześnie członek zarządu powiatu. Referaty programowe wygłosili rzecznicy praw dziecka: **Henryk Jeszke** z Koszalina oraz **Lidia Dzwinka** ze Szczecina. O działa-

niach samorządu na rzecz dzieci mówił również starosta koszaliński **Ryszard Osiowy**.

W czasie konferencji minister **Paweł Jaros** uhonorował **Mirosławę Zielony**, członka zarządu powiatu koszalińskiego, najwyższym odznaczeniem TPD - medalem im. dr Henryka Jordana. Odznaki **"Przyjaciela Dziecka"** otrzymali również **Ewa Miśkiewicz-Zebrowska**, znana koszalińska malarka oraz **Dariusz Pawlikowski**, dziennikarz Radia Koszalin i telewizji Max.

W środę, 28 września, **Paweł Jaros** odwiedził Powiatową Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Koszalinie w jej nowej siedzibie. W trakcie wizyty spotkał się z pracownikami placówki oraz rozmawiał z dziećmi i rodzicami, którzy tego dnia korzystali z porad specjalistów. Wraz ze starostą **Ryszardem Osiowym** i koszalińskim rzecznikiem TPD **Henrykiem Jeszke**, uczestniczył w zaimprovizowanej konferencji prasowej z dziennikarzami lokalnych mediów.



### Powiat od podszewki

## Byczy krzak znaczy Biesiekierz

Odkrycia archeologiczne umiejscawiają osadę już w okresie IX-XII wieku, jednak pierwsze zapisane wzmianki dotyczące Biesiekierza pochodzą z roku 1276. Pobierano wówczas dziesięcinę z dóbr rycerskich przez kapitułę kolegiąlną w Kołobrzegu. Następne obszerniejsze zapiski o Biesiekierzu dotyczą sprzedaży tej wsi wraz z innymi folwarkami, biskupowi kamieńskiemu **Filipowi Lumbachowi** w XIV w.

Właścicielami wsi w XVII wieku byli **Damitzowie**, zniemczeni potomkowie dawnego pomorskiego, rycerskiego rodu **Damitzów**. Podczas kampanii napoleońskiej stacjonowały w tych okolicach wojska francuskie.

Pierwotna nazwa wsi brzmiała z kaszubska **Biczi-kierz** (**Byczy krzak**), jednak późniejsi niemieccy urzędnicy zmiekczyli ją na **Bysicker**, co w mowie potocznej utrwaliło się jako **Biesiekierz**.

W Biesiekierzu znajduje się kościół parafialny pod wezwaniem **Chrystusa Króla**. Kościół ten wybudowano w XIV wieku, następnie przebudowano go w drugiej połowie XVII. Istnieje wzmianka, że w 1356 roku proboszczem parafii Biesiekierz był ksiądz **Dietrich**.

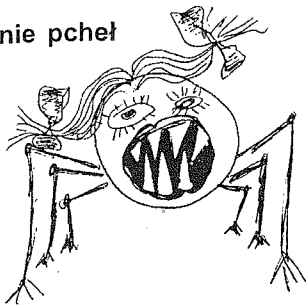
Kościół jest murowany z cegły, tynkowany, jednonawowy na rzucie prostokąta. Ma niewydzielone prezbiterium zamknięte trójbocznie. Jest oszkarpowany, z dachem dwuspadowym krytym dawniej dachówką karpiołką, a obecnie blachą cynkową, posiada płaski drewniany strop. Wewnątrz znajduje się ołtarz pochodzący z nieistniejącego już kościoła w **Kraśniku**, chrzcielnica z XVII wieku, fragment nastawy ołtarzowej z datą renowacji z 1932 roku, są również dwie rzeźby barokowe oraz dzwon gotycki.

W czasie II wojny światowej zaginęły przechowywane w kościele przedmioty: średniowieczny krucyfiks, pozłacana monstrancja z XV wieku oraz dzwon z XV wieku odlany w **Kołobrzegu**.

Tekst i fot. **Teresa Bochenek**



Łapanie pcheł



## Cimoszewicza mi żal

Piszę to, kiedy do rozstrzygnięcia wyborczych pozostało już niewiele czasu. Tekst ten zapewne dotrze do Czytelnika już po wyborach parlamentarnych. Dzisiaj ich wynik, choć nie przesądzony, to wydaje się klarowny. I pewnie wygra PO. Oby mogła rządzić samodzielnie, czego z dwojga złego jej życzę. Wolę bowiem, żeby sama rządziła niż wspólnie z podskakiewiczami i krzykaczami, czyli bez PiS-iaków. Paru gości z PO też mnie wkurza, zwłaszcza pułkownik Miodowicz. I ciekawi mnie, czy za paskudztwa, które urządził wokół oświadczeń majątkowych Cimoszewicza zostanie nagrodzony czy odstawiony w cień?

Wybory prezydenckie pewnie wygra Donald Tusk. I trudno - życzę mu, żeby w pierwszej turze. Po co rozkła-

dać to, co ma się stać, na dwie tury? Wcześniej zapadnie kurtyna w tej szopce.

Pan Tusk siedział cicho, gębował Rokita, i teraz zbiera punkty za to siedzenie z tyłu. Pan Cimoszewicz też początkowo zebrał punkty za to, że chciał przestać grać w polityce. Wrócił do stolika, rozbudził nadzieje ludzi lewicy, ale przegrał wskutek idiotycznej wpadki. Prymitywna zagrywka przy pomocy paru bezwstydnym polityków i prasowych ujadaczy odniosła skutek. I to jest porażające, że kłamstwo, mistyfikacja mogą być tak skuteczne. I żal mi Cimoszewicza. Bom uważał, że ma najlepsze kwalifikacje na najwyższy urząd w kraju. To człowiek, który doświadczenie w pracy państwowej zdobywał na kilku wysokich stanowiskach. Uderzono z furją w jego nieposzlakowaną uczciwość. I wyborcy na ten chwyt dali się nabrać. Bo u nas zawsze chętnie wierzy się w kłamstwo, które innego człowieka poniża, obdziera z zalet. Niezależnie jak to kłamstwo jest oczywiste i szyte grubymi nićmi. Właśnie te prymitywne odnoszą większy skutek niż misterne, gdyż te są poza możliwościami percepcyjnymi.

A pan Tusk, jak mówią, pracowitością do tej pory nie błysnął. Nawet jako solista wśród trzech tenorów śpiewał unisono, cicho albo skrzekliwie. Jako wicemarszałek też się częściej cho-

stawiał głowę. No, pożyjemy, zobaczymy - może funkcja nie przerośnie człowieka.

A lewica wypadła mizernie, chociaż SLD lepiej niż wróżono. Zwłaszcza po odłączeniu się "borówek". Tym wyborcy zagrali na nosie aż przykro. Lewica pewnie się odrodzi, gdy nastąpi całkowita wymiana pokoleniowa, kiedy przestaną w niej wodzić rej aparatczycy i aktywiści dawnej partii. Zawsze denerwowało mnie to (byłem aktywny na samym początku tworzenia się partii socjaldemokratycznej w Koszalińskim), że lewica socjaldemokratyczna jest budowana przez byłych aparatczyków partyjnych. Byłem wśród nich człowiekiem obcym.

Być może był to etap z życia polskiej socjaldemokracji konieczny, niezbędny. W Koszalińskim również. Że tron partii wywodził się z dawnego aparatu partyjnego. Bo innych chętnych nie było. Nie odniosła sukcesu lewica wywodząca się z ruchu solidarnościowego.

Kiedy wrócą sympatie dla lewicy? Pewnie gdy się ludzie zawiadą rządami prawicy. Czy wówczas lewica, jej grupa przywódcza, będzie się składać z ludzi, którzy nie mieli nic wspólnego z aparatem dawnej władzy? I czy ich przeciwnikom znowu uda się narzucić przeświadczenie, że są kontynuatorami dawnej lewicy, skażonej niczym grzechem pierworodnym peerelem?

Jerzy Żelazny

Godzina szczytu

## Najmądrzejsza jest Pytia!

No i już po wyborach do parlamentu. U nas łatwo domyślić się kto przegra. Oczywiście zawsze rządzący. I tego komentować doprawdy nie trzeba.

Przed nami wybory prezydenckie. Kiedy Państwo będą czytać te słowa, już będziemy mieli jednego prezydenta. Teraz, przed wyborami, mamy aż dwóch nowych prezydentów. Dowód? Proszę bardzo. Do Brukseli pojechał zarówno Tusk jak i Kaczyński, a przecież żaden z nich jeszcze nie wygrał. Podobno wzięty w Brukseli najpierw załatwił sobie Tusk. Kaczyński nie chciał być gorszy, więc też pojechał. Zostali przyjęci osobno, jakby reprezentowali dwa różne państwa. A ich wyjazd "na wypródkę" przypomina przedszkolaków. Kto bardziej przypochebi się, ten dostanie cukierka, będzie ważniejszy, otrzyma błogosławieństwo. Szybko zapomina się o analogicznych sytuacjach. Przed piętnastoma laty także jeździło się po błogosławieństwo, tyle, że w przeciwnym kierunku. Ci, którzy jeździli na Wschód, teraz

bardzo tego się wstydzą. Historia jest jednak złośliwa, lubi się powtarzać. A charakterystyka dzięki obcym, jak uczy ta sama historia, są mało warte.

Można przypuszczać, że mocarze w Brukseli zachowali się jak sprytna starożytna Pytia. Każdemu powiedzieli, że zostanie odniesione wielkie zwycięstwo. Nie oznajmili jednak kto zwycięży, więc - jak to było w starożytności - każdy z dwóch panów jest przekonany, że to on wygra.

A mnie się marzy, jako obywatelowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, żebyśmy wreszcie usiłowali (powiadają "usiłowali") stawać na nogi o własnych siłach. Przywoływana tu historia uczy, że nikt niczego nie da nam za darmo. A więc w pozory nie wierzymy.

Czy za samą unizoność dostał ktoś coś wartościowego?

Czesław Kuriata

### Smutna ballada o nas

Jeszcze do niedawna aż do utraty tchu kazano nam wielbić wszystko co niósł Wschód. Teraz, gdy rozplynął się nagle Czerwony Brat, chcemy do Europy, a nawet w wielki świat.

I znowu miast iść z czołem podniesionym hardo, na kolanach błagamy o liche grosiki wdowi. Kiedyż zrozumiemy, iż słabego darzy się pogardą, a biedni już dzisiaj niepotrzebni Zachodowi.

Czy pokolenia nam kiedyś te upokorzenia wybaczą? !  
I to, że wciąż wobec innych jesteśmy jakże usłużni!  
I to, że dzisiaj żałośnie, z pokorną miną żebraczą wciąż błagamy o jakże nędzniętkie jałmużny!

(Z cyklu "Polskie pryszcze")  
Czesław Kuriata

**Skąd się bierze pustka w życiu?**

## Jak żyć pełnią życia...

- Jestem nienasyconym poszukiwaczem sensu i lepszych sposobów na życie, bo życie jest dla mnie fascynującą przygodą i nie wyobrażam sobie, aby można było zmarnować taką okazję - uważa **Tadeusz Niwiński**. Kim jest? Jest człowiekiem, który zgłębia wiedzę na temat mądrego i szczęśliwego życia. Sam ją praktykuje i dzieli się nią z innymi. Jest autorem czterech książek na temat rozwoju osobowości, z których pierwsza zatytułowana „JA” znalazła się na „ziółtej liście” 120 książek polecanych do czytania w ramach kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” (obok książek takich autorów jak Henryk Sienkiewicz, Bolesław Prus, Juliusz Verne czy Paulo Coelho). Tadeusz Niwiński mieszka na stałe w Vancouver w Kanadzie, ale 12 września gościł w Koszalinie, można było spotkać się z nim w Sali Szmaragdowej Hotelu „Arka”.

\*\*\*

Książki Tadeusza Niwińskiego mają duży, pozytywny wpływ na życie wielu czytelników - o czym piszą w swoich listach, opowiadają na spotkaniach. Dla wielu lektura tych książek była początkiem nowego. Autor uważa, że świat „zaczyna się” kiedyś i kiedyś się kończy - sprawiedliwie dla wszystkich. I tylko od nas zależy co zrobimy z życiem, które mamy do dyspozycji. Nie chce

czcić zmarłych tylko dlatego, że umarli. Chce pamiętać te dobre rzeczy, które zrobili, które pozostawili po sobie. Sam wierzy, że ma do spełnienia misję wiedząc, że wiedza którą zdobył w Kanadzie i której tak wiele zawdzięcza, jest bardzo potrzebna również w Polsce. Wierzy, że nadszedł czas na popularyzowanie mądrzejszych i skuteczniejszych metod na życie, że pora zrozumieć jak wielkie mogą być możliwości jednostki, jeśli tylko zmieni się jej „system operacyjny” we własnym umyśle. Tadeusz Niwiński jest nauczycielem, który uczy zaufania do własnego rozumu, do wiary we własne możliwości. Każdy może osiągnąć w życiu to, o czym marzy pod warunkiem, że będzie gotów zapłacić za to odpowiednią cenę. A ceną tą jest przede wszystkim praca nad własnym rozwojem, nad zdobywaniem umiejętności, wiedzy, doświadczenia.

### Klub Ludzi Sukcesu

Autor opracował metodę noszącą nazwę System TeTe, której celem jest popularyzowanie wiedzy na temat mądrego życia i odpowiedzialności za nie. Także doskonalenie w sobie umiejętności organizacyjnych, występowania publicznego, aktywnego słuchania, asertywności i wywierania wpływu na innych. Łatwość w nawiązywaniu kontaktów, pomoc w „odkrywaniu” pustki w naszym życiu. Służą temu Kluby Lu-

dzi Sukcesu, w których odbywają się właśnie treningi Systemu TeTe. Takich klubów jest już w Polsce kilka m.in. w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Skierniewicach, Zduńskiej Woli czy w Szczecinie. Taki klub ma szansę powstać również w Koszalinie, wszystko zależy od chęci udziału i pracy w nim osób zainteresowanych. Od pewnego czasu pieczę nad prawidłowym rozwojem i pracą klubów przejmują ludzie ze Związku Liderów Systemu TeTe pod kierunkiem pomysłodawcy, czyli **Tadeusza Niwińskiego**. W maju tego roku powołali Stowarzyszenie Akademia Mądrego Życia, by szerzyć wiedzę na ten temat. Służą radą i pomocą tym, którzy zdecydowali się popracować nad własnym rozwojem, którzy gotowi są zaangażować swój czas i umiejętności, by stworzyć kolejny Klub Ludzi Sukcesu. W ostatnim czasie na przykład pod patronatem Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi odbyły się dwie konferencje o zasięgu ogólnopolskim pod hasłami: „**Jak wyjść z uzależnienia od negatywnego myślenia**” i „**Przeciwdziałanie wyuczonej bezradności**”. Inicjatywie tej towarzyszyły konkursy pisarskie i plastyczne dla młodzieży oraz Festiwal Inicjatyw Młodzieżowych.

Inicjatorką spotkania mieszkańców naszego regionu w koszalińskiej „Arce” z Tadeuszem Niwińskim była **Izabela Domżał**. Osoby chętne do udziału, pracy i współpracy w Klubie Ludzi Sukcesu mogą dzwonić do Izy pod nr telefonu: **0 604 584 - 708 (po godz. 17)**.

*Danuta Iskrzycka*

Z ostatniej chwili

### Józef Niwiński zastępcą dyrektora PCPR

Rozstrzygnięty został konkurs na stanowisko zastępcy dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Koszalinie. Został nim **Józef Niwiński**. Posiada wykształcenie wyższe pedagogiczne oraz podyplomowe z zakresu organizacji pomocy społecznej a także nadzoru i kontroli nad finansami samorządu terytorialnego. Ma wieloletnie doświadczenie w pracy na stanowiskach kierowniczych w placówkach pomocy społecznej - ostatnio kierował Pogotowiem Opiekuńczym w Polanowie.

Do głównych zadań Józefa Niwińskiego (rozpoczął pracę 3 października) należy m.in.: nadzór i koordynacja działań Zespołu Opieki Zastępczej i Zespołu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych; współdziałanie z Sądami w zakresie powierzonych zadań; prowadzenie postępowań odwoławczych; sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem ustawy prawo zamówień publicznych.

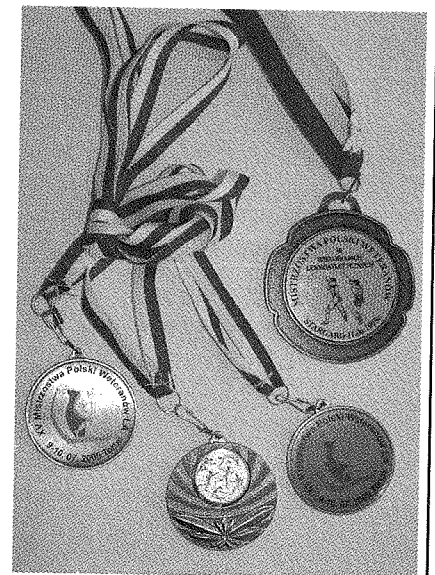
Kończący się sezon letni, radny powiatu koszalińskiego, **Tadeusz Miąsek** uznać może za niezwykle dla siebie udany pod względem sportowym.

**W czerwcu podczas Międzynarodowych Mistrzostw Polski Weteranów w Lekkiej Atletyce w Stargardzie Szczecińskim wywalczył złoty medal w pięcioboju lekkoatletycznym.** Z kolei w lipcu, w XV Mistrzostwach Polski Weteranów w Toruniu zdobył aż trzy brązowe medale - w skoku w dal oraz w biegach na 100 metrów przez płotki i 200 metrów.

Bez medali, ale na wysokich miejscach zakończył też swój wrześniowy start w Mistrzostwach Świata Weteranów w Lekkiej Atletyce w San Sebastian, gdzie wśród zawodników w przedziale wieku od 60 do 65 lat zajął piąte miejsce w sztafecie 4x400 m, ósme miejsce w sztafecie 4x100 m oraz czternaste w skoku w dal i w biegu na 100 metrów.

Dodajmy, że w zawodach tych uczestniczyło ponad 6 tysięcy zawodników z 91 krajów.

## Od Stargardu do San Sebastian



## Zakład utylizacji samochodów w Rosnowie

Pierwszy w powiecie koszalińskim i jeden z nielicznych w województwie zachodniopomorskim zakład utylizacji samochodów, posiadający uprawnienia zgodne z nowymi przepisami prawa, powstaje w Rosnowie na terenie byłej bazy lotniska wojskowego. Właścicielem zakładu jest warszawska spółka "RAMWAR", która w przygotowawcze prace i wyposażenie obiektów produkcyjnych w specjalistyczne urządzenia do przechowywania oraz utylizacji odpadów motoryzacyjnych zamierza zainwestować około 1,2 miliona złotych. -Najdalej w listopadzie rozpoczniemy działalność - zapowiada prezes spółki Otto Cymerman, który w środę, 28 września, spotkał się na placu budowy z wicestarostą koszalińskim **Henrykiem Pacjanem** oraz dyrektorem wydziału ochrony środowiska Starostwa Powiatowego w Koszalinie **Tadeuszem Życim**.

Spółka zleciła wykonanie wszystkich potrzebnych ekspertyz, z których wynika, że działalność zakładu nie zagraża środowisku naturalnemu. Uzyskała też akceptację lokalnego samorządu i mieszkańców, dla których powstająca firma to przede wszystkim szansa na nowe miejsca pracy. Prezes Cymerman przewiduje, że po pełnym rozruchu i rozpoznaniu rzeczywistego zapotrzebowania na ten typ usług zakład zatrudni około 50 osób z terenu gmin Manowo i Świeszyno.



## Dożynki w Koszalinie

Jak nakazuje tradycja, mieszkańcy koszalińskiej wsi spotkali się 3 września w Koszalinie podczas tegorocznych dożynek, by świętować zakończenie zniw i udane plony. Impreza miała charakter wojewódzki i powiatowy zarazem, toteż oprócz delegacji gmin powiatu koszalińskiego wzięły w niej udział

reprezentacje powiatów zachodniopomorskich. Do Koszalina zjechała także liczna grupa parlamentarzystów, przedstawiciele władz samorządowych różnych szczebli oraz radnych i członków zarządu powiatu koszalińskiego. Wśród zaproszonych gości byli również nasi partnerzy z zaprzyjaźnionych powiatów Demmin z Niemiec i Solecznik z Litwy. Tradycyjnie dzielono wypieczony z tegorocznych zbiorów chleb, dziękując rolnikom za ich pracę.



**B**adanie śladów prehistorii można porównać do próby określenia właściwości przedmiotów znajdujących się w ciemnym pomieszczeniu. Prahistoria bowiem to nieoświetlony własnymi źródłami pisany okres dziejów, po którym pozostały jedynie materialne ślady ludzkiej działalności w postaci ocalałej ceramiki, szczątków strojów, resztek narzędzi, broni i ozdób, pozostałości osadnictwa, cmentarzy oraz indywidualnych pochówków. Historia nie wszędzie rozpoczęła się w jednakowym czasie. Pierwszą znaną społecznością, która potrafiła oświetlić własne dzieje za pomocą dokumentów pisanych byli Sumerowie - lud tworzący już w IV tysiącleciu p.n.e. wysoką kulturę na terenie dzisiejszego Iraku. Następnie około 3315 lat p.n.e. umiejętność posługiwania się pismem posiadli Egipcjanie. Długo później po nich na scenę historii weszli Grecy - 800 lat p.n.e., Rzymianie - 753 lat p.n.e., Francuzi - na przełomie starej i nowej ery, Niemcy - w VIII wieku n.e. Polacy - w X wieku n.e.

Początek historii Koszalina można określić na rok 1214, w którym książę zachodniopomorski Bogusław II wystawił dokument wymieniający tę miejscowość po raz pierwszy na piśmie. Nie oznacza to oczywiście,

że wcześniej w tym miejscu nic się nie działo. Wyraźnie przeczą temu wyniki badań archeologicznych. Jednak opierając się tylko na nich, można byłoby co najwyżej odtworzyć obraz pradziejów Koszalina w ich materialnym kształcie. Natomiast cała duchowa sfera przeżyć dawnych mieszkańców tego terenu byłaby nadal nieznaną. Pozostawione przez nich naczynia gliniane, broń, narzędzia, ozdoby, resztki budowli oraz inne zabytki kultury materialnej to anonimowe świadectwa przeszłości. Badając je można się tylko domyślać dziejów ludzi, którzy je tworzyli i się nimi posługiwali. Domyśli te, tym bliższe są prawdy, im bardziej są nasączone właściwym światłem pochodzącym z najrozmaitszych dziedzin nauki. Najczęściej mroki pradziejów oświetlane są wiedzą pochodzącą z dokumentów pisanych powstałych w czasach historycznych. Skąpy zasób tych dokumentów - w odniesieniu do pradziejów Ziemi Koszalińskiej - zmusił mnie do bardzo częstego odwoływania się do przykładów bardzo dalekich w czasie i przestrzeni od tego miejsca. Gromadząc możliwie dużą liczbę danych skojarzeniowych, próbowałem odczytywać miejscowe ślady prehistorii. Starłem się czynić to bardzo ostrożnie, tak aby informacji pochodzących z późniejszych dokumentów pisanych nie przenosić automatycznie na badane obiekty. Uwzględniając fakt, że wszystkie źródła historyczne nacechowane są światłem czasów, w których powstawały, analizowałem możliwie najdokładniej występujące między nimi podobieństwa a także wszelkiego rodzaju różnice i sprzeczności. Przy zestawianiu różnych relacji i źródeł w celu odtworzenia w miarę pełnego obrazu zamierzonej przeszłości zawsze miałem świadomość, że czegoś mi brakuje. Odczuć to szczególnie dawało o sobie znać przy studiowaniu literatury związanej z zagadką megalitów. Do dziś nikt nie dał wyczerpującej i w pełni spójnej odpowiedzi na temat ich

pochodzenia. W poprzednim artykule przedstawiłem hipotezę zdającą się wskazywać, iż znajdujące się w odległości około 30 km od Koszalina wielkie grobowce megalityczne w Borkowie, to dzieło potomków ludności przybyłej do Europy z Afryki. Wprawdzie większość uczonych uznaje Afrykę za kolebkę rodzaju ludzkiego i dopatruje się tam wykształcenia pierwszych form naszej kultury, to jednak dalszy rozwój naszego gatunku odbywał się również w innych częściach świata. Nie będę tego problemu analizował w całości, gdyż nie dotyczy zasadniczego tematu rozważań. Pragnę tylko zwrócić uwagę na dość zastanawiającą kolejność występowania pierwszych budowli megalitycznych na świecie. Jak dotąd za najstarsze znane ich centrum przyjmuje się Afrykę Środkową i Saharę. Wieki występujących tu megalitów określa się na VI tysiąclecie p.n.e. Następnie budowle te pojawiły się około V tysiąclecia p.n.e. w południowo zachodniej Europie (półwyspy: Ibe-

bardziej pasującą do naszych wyobrażeń hipotezę tłumaczącą tę zagadkę przedstawił zachodniemiecki fizyk Otto Muck. Według jego ustaleń 6 czerwca 8498r. p.n.e. o godzinie 3 minut 30 czasu uniwersalnego, na naszą planetę spadła olbrzymia planetoida. Siła jej uderzenia była tak wielka, że ponoć nie tylko doszczętnie zniszczyła Atlantydę, ale jeszcze wywołała zmianę nachylenia osi ziemskiej, trzęsienia ziemi, bliźni potop, drastyczne zmiany klimatu i wieloletnie zaciemnienia wywołane chmurami popiołu i gazów wulkanicznych.

Niezależnie od tego czy przyjmujemy hipotezę Mucka za prawdziwą czy też nie, faktem jest, że na podany przez niego czas kosmicznej katastrofy był w przybliżeniu zbliżony nie tylko z datowaniem przez Platona zatopienia Atlantydę, ale także potwierdzoną licznymi dowodami naukowymi zmianą klimatu. Właśnie wtedy kończyła się ostatnia epoka lodowa i zaczął podnosić poziom

mórz i oceanów. Oblicza się, że w momencie rzekomej zagłady Atlantydę poziom ten był niższy od obecnego o przeszło 26 metrów, a od poziomu wód w czasach Platona o około 23 metry. Przesunięcia linii brzegowych mórz i oceanów zmuszały ludzi do migracji. Znalazło to odbicie w najstarszych mitych całego świata. Starotestamentowa opowieść o arce Noego bardzo przypomina legendy indiańskie obu Ameryk, mity islandzkie, greckie i inne o ludziach, którzy wyszli cało z potopu. Przekazy te niejednokrotnie różnią się od siebie szczegółami fabularnymi, ale wszystkie wspominają o olbrzymich masach wody, które bądź z morza, bądź z nieba zalały całą Ziemię, niszcząc ludzkość i wszystko co na niej żyło. Aczkolwiek współczesna nauka nie zgadza się na powszechność potopu, to nie wypowiada się przeciwko możliwości jego zaistnienia. Mityczne opowieści o tym kataklizmie - który zdaniem większości uczonych miał raczej lokalne wymiary - zostały poświadczane badaniami archeologicznymi. Najbardziej spektakularnego odkrycia w tym względzie dokonał angielski archeolog Woolley. W latach 1927- 1928, podczas prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie prastarego miasta Ur w dzisiejszym Iraku dokopał się do starszych od sumeryjskich śladów gospodarki człowieka. Zalegały one pod dwupół metrową warstwą mułu rzeczniczego i leżącą nad nią cztermetrową warstwą gruzu i różnych odpadów, wyrzucanych tam przez okolicznych mieszkańców w ciągu czterech tysięcy lat.

**W**spominam akurat o tym odkryciu, albowiem kojarzy się ono z przedstawionym przez Platona opisem skutków potopu w postaci zmywania gleby. Odkryta przez Woolleya dwupół metrowej grubości warstwa mułu rzeczniczego oddzielająca od siebie dwie warstwy kulturowe, świadczy o niebagatelnych rozmiarach potopu, do jakiego doszło w tym jak i innych miejscach.

Cdn.

Lech Fabiańczyk

### Prakoszalinianie

# Atlantydzi

ryjski i Bretoński). Nieco dziwnym wydaje się fakt, że są one o około dwa tysiące lat wcześniejsze od najstarszych megalitów Afryki Północnej. Powinno być raczej odwrotnie, skoro Afryka Północna usytuowana jest pomiędzy Europą a Saharą i Afryką Środkową. Warto jeszcze zauważyć, że metryka najstarszych budowli megalitycznych Afryki Północnej, którą określa się na III tysiąclecie p.n.e., jest taka sama, jak znajdujących się w bardzo wielkim oddaleniu od Sahary i Afryki Środkowej, megalitów w Borkowie pod Koszalinem. Na podstawie tego sprostowania jak i innych danych można przypuszczać, że pierwsze centrum formacji megalitycznej znajdowało się nie w Afryce Środkowej i Saharze lecz gdzieś w rejonie Oceanu Atlantyckiego.

Od dwóch i pół tysiąca lat pobudza wyobraźnię i stanowi przedmiot zawziętych sporów naukowych podana przez cieszącego się do dziś olbrzymim autorytetem greckiego filozofa Platona informacja, której fragment pozwolę sobie zacytować: *"Była tam wyspa przed wejściem, które wy nazywacie 'słupami Heraklesa". Wyspa większa od Libii i od Azji razem wziętych. Otóż na tej to wyspie, Atlantydzie, powstało wielkie i potężne mocarstwo...później przyszły straszne trzęsienia ziemi i potopy i nadszedł dzień jeden i jedna noc okropna...a wyspa Atlantyda zanurzyła się w morze i zniknęła".*

Platoński opis Atlantydę zawarty w jego dziełach: "Timaios" i "Kritias" nie przekracza dwudziestu stron druku, natomiast poświęcona temu zagadnieniu literatura osiągnęła ponoć zawrotną liczbę 25 tysięcy tomów. Jak dotąd nie pojawiła się jednak praca, która przedstawiłaby definitywnie potwierdzające lub zaprzeczające dowody istnienia w dalekiej przeszłości tajemniczego - rzekomo zaginionego w odmętach Oceanu Atlantyckiego -kontynentu. W moim przekonaniu naj-



Farma w dwóch gminach**Krajobraz z wiatrakami**

Zarówno **Jacek Piechota** - minister gospodarki i pracy, jak i **Tomasz Podgajniak** - minister środowiska, podkreślali, że nie ma odwrotu od polityki promowania i rozwoju energetyki odnawialnej, do czego zobowiązuje dyrektywa Unii Europejskiej. W krajowym bilansie energetycznym te źródła mają osiągnąć poziom 7,5 proc. w 2008 r., co oznacza zwiększenie inwestycji. T. Podgajniak uważa, że farmy wiatrowe zapewniają bezpieczeństwo ekologiczne. Jedyną wadą to uzależnienie od pogody i hałas, choć dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii obniża się poziom decybeli z urządzeń, a w dalekiej Azji pojawiają się projekty połączenia energii słonecznej z energią wiatrową, co może spowodować rewolucję w rozwoju alternatywnych źródeł energii. Lokalne protesty o szpeceniu krajobrazu i spustoszeniu wśród ptactwa wędrownego uznal za niepoważne. Podobnie jak opinie, że w pobliżu turbin - jak oświadczył - krowy mleka nie dają, a kury jajek nie noszą. Minister środowiska przyznał jednak, że elektrownie wiatrowe to inwestycje bardzo kosztowne. Przygotowania do rozpoczęcia budowy wiatraków w Tymieniu zajęły inwestorowi prawie 4 lata - właśnie z powodów finansowych.

*Tekst i fot. Wiesław Miller*

W Tymieniu (gmina Będzino) 26 lipca br. wmurowano kamień węgielny pod budowę największej farmy wiatrowej w Polsce. Kosztem 250 mln zł powstanie park aż 25 potężnych turbin wiatrowych o mocy 50 MW. Inwestycja, którą realizuje stołeczna spółka EEZ, jest współfinansowana ze środków unijnych.

Prace w Tymieniu trwają. Pierwszy agregat o stumetrowym maszcie i z 40-metrową łopatą śmigła stanie jesienią br. Farma składać się będzie z 23 wiatraków na terenie gminy Będzino i dwóch w okolicach Ustronia Morskiego. Każda turbina będzie oddalona od drugiej o 300 m. To potężny teren, który EEZ dzierżawi od Agencji Nieruchomości Rolnych. **Ryszard Sawicz**, wójt gminy Będzino, liczy na finansowe korzyści dla budżetu, tudzież nowe miejsca pracy. Stołeczna firma chce już zatrudnić pięciu elektryków. Potem pewnie będą potrzebni ludzie do dozoru elektrowni wiatrowych. Preferowani przy pozyskiwaniu pracy mają być mieszkańcy gminy.

Wizyta w Tymieniu była częścią... forum samorządowców obu województw nadmorskich **"Mity i fakty o energetyce wiatrowej"**, zorganizowanej przez Polską Izbę Gospodarczą Energii Odnawialnej (PIGEO). Wolin, Cisowo i Barzowice to największe elektrownie wiatrowe w Zachodniopomorskiem, gdzie warunki klimatyczne wyjątkowo służą ich powstawaniu. Podkreślano, że na 53 na 63 megawaty energii odnawialnej powstaje w naszym województwie.

**POWIATOWA PORADNIA  
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**  
75-404 Koszalin ul. Kościuszki 5  
094/342-45-17 fax. 347-56-14  
e-mail: [poradnia@powiat.koszalin.pl](mailto:poradnia@powiat.koszalin.pl)  
[www.poradnia.powiat.koszalin.pl](http://www.poradnia.powiat.koszalin.pl)

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Koszalinie informuje, że w ramach tegorocznego Zachodniopomorskiego Tygodnia Świadomości Dysleksji podjęta działania mające na celu spopularyzowanie wiedzy na temat występowania specyficznych trudności w uczeniu się. Chcemy dotrzeć z informacją do jak najszerszego kręgu osób.

**W związku z tym 11-10-2005r. w godzinach 14.00-18.00 organizujemy "Dzień otwarty" dotyczący dysleksji.**

Zainteresowanym problematyką proponujemy:

- indywidualne konsultacje psychologiczne, pedagogiczne i logopedyczne
- badania słuchu programem **"Słyszę"**
- badania wzroku programem **"Widzę"**
- prezentacje pomocy do pracy terapeutycznej z uczniem z ryzyka dysleksji i uczniem dyslektycznym oraz aktywny instruktaż wykonywania różnych rodzajów ćwiczeń korekcyjno-kompensacyjnych
- prezentacje literatury oraz rozdawnictwo ulotek poruszających problemy dysleksji, dysgrafii i dysortografii
- warsztaty dla nauczycieli
  - "Praca z uczniem dyslektycznym"
  - "Pochwała terapeutyczna- konstrukcja, możliwości stosowania w kontakcie z dzieckiem z ryzyka dysleksji i uczniem dyslektycznym"

**Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych rodziców i nauczycieli z terenu powiatu koszalińskiego!**

*Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Koszalinie  
ul. Kościuszki 5*

## AURA ASTROLOGII



# PANNA

(ur. 23.08 - 22.09)

## Obowiązkowa i uczciwa

### Znakiem Panny rządzi planeta Merkury

**P**anna znana jest z tego, że lubi systematyczność, czystość, dokładność, punktualność i wszystko to, co zrozumiałe, jasne uczciwe i starannie wykonane. Taka jest. To same zalety, których można jej tylko pozazdrościć i a przede wszystkim naśladować za te właśnie cenne cechy.

Sposób rozumowania Panny zawsze jest jasny i logiczny, a „godłem” jej znaku jest OBOWIĄZEK - to dominująca cecha.

**Wśród laureatów Nobla - za prace naukowe - najwięcej jest przedstawicieli właśnie w znaku Panny.**

Panna jest oszczędna, gospodarna, jest ostoją solidności i stałości. Można na niej polegać. I należy pamiętać przy tym, że co jakiś czas trzeba okazać jej uznanie. Ona naprawdę zasługuje na to. Kariery efektywne, błyskotliwe - nie wchodzi w ogóle w rachubę w wydaniu Panny. Jej awans zawodowy jest wynikiem zasług, kwalifikacji i wykazania się umiejętnościami. Wszystko, co robi musi mieć sens, logiczne uzasad-

nienie, musi być celowe i zgodne ze zdrowym rozsądkiem. Panna jest trochę nieśmiała, mało wylewna, skryta i dlatego też często odbierana jest jako osoba nie do końca szczera. A przecież tak nie jest. Wadą jej jest to, że do życia nastawiona jest raczej pesymistycznie, jakby „na zapas” świat woli widzieć w ciemnych barwach po to, by nie narazić się na rozczarowanie. Może przez taki sposób myślenia i podejścia do życia unika wielu rozczarowań? Warto zapytać ją o to.

W pracy zawodowej liczy wyłącznie na siebie - nie liczą się dla niej układy i znajomości. Wszelkie zagrożenia i niebezpieczeństwa Panna wyczuwa na odległość i zwykle w porę udaje się jej ich uniknąć.

**Ona**, czyli pani Panna to rozsądna dama, innym razem szalowa dziewczyna. W miłości potrafi zachować takt, umiar i elegancję. Jest przy tym wierna, nie prowadzi żadnej taktyki ani gry. Jest naturalna, pełna ciepła i życzliwości. Zazwyczaj wybiera partnerów poważnych, zdecydowanych i konsekwentnych. Lubi побыć sama ze sobą, przemyśleć i przeanalizować wiele spraw. Bliskiej osobie potrafi trafnie służyć radą, pomocą. Można na nią liczyć!

**On**, czyli pan Panna to człowiek ambitny, zrównoważony, poważny. Jest dobrym, sumiennym pracownikiem, potrafi pracować dla innych tak, jakby pracował dla siebie. Jest dobrym organizatorem. Toruje sobie drogę w życiu posługując się inteligencją i zawsze serio traktuje siebie i otoczenie. W życiu liczy tylko na siebie. Mężom ze znaku Panny na ogół trudno sprostać, bo oczekiwania mają ogromne, ale można na nich liczyć. Nie zawiodą na pewno.

Szczęśliwym dniem dla znaku Panny jest - wtorek, liczba - cztery, kolorem

- odcienie zieleni. Kamienie talizmany, które powinny przynieść jej pomyślność i szczęście to - karneol i nefryt oprawione w srebro lub platynę, nigdy w złoto. Przyjajne znaki zodiaku dla Panny to Strzelec i Koziorożec. Unikać powinny urodzonych w znaku Bliźnięt, Ryb i Lwa.

W tym roku Panna nie zazna wielu rozczarowań, będzie jej się wiodło. Wiele spraw potoczy się swoim torem nie dostarczając niepotrzebnych zmartwień ani poważniejszych kłopotów. Do połowy lipca powinien być spokój i stabilizacja, a w drugiej połowie roku aura bardziej będzie sprzyjać w obiecujących kontaktach towarzyskich, nowych planach i ciekawych przedsięwzięciach. Nie można przegapić tej szansy.

### Panna - najkrócej

- dominacja - bardziej kontrolująca niż przywódcza
- temperament - zależy od sytuacji
- otwartość - nieśmiała (wbrew pozorom)
- współpartnerstwo - potrzebuje poczucia bezpieczeństwa
- seks - raczej wstrzemięźliwy

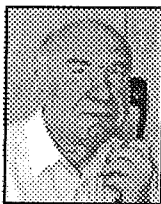
### Urodzeni w znaku Panny:

pracownicy Starostwa Powiatowego to: Tadeusz Życki, Czesław Wachowski, Włodzimira Kinowska, Anna Antkowiak, Beata Połomska, Renata Byczek i Agnieszka Mróz. Spod tego znaku jest również wójt Mielnia Zbigniew Choiński, Elżbieta Kostrzewa - kierownik Sekcji Planowania Przestrzennego i Architektury Urzędu Gminy w Mielnie oraz Jerzy Nowak starszy specjalista ds. gospodarki nieruchomościami i ochrony środowiska w Urzędzie Gminy w Będzinie.

W następnej Aurze Astrologii o urodzonych w znaku Wagi, czyli tych, którzy przyszli na świat między 23 września, a 23 października.

**Skorpion**

## Rzecznik konsumentów radzi



Na pytania czytelników odpowiada **Wiesław Juszczak**, Powiatowy Rzecznik Konsumentów:

**- Czy osoby biorące kredyt na remont mieszkania korzystają z przepisów o kredytach konsumenckich?**

- Nie. Ustawy tej nie stosuje się do umów o kredyt przeznaczony na nabycie nieruchomości lub prawa użytkownika wieczystego, budowę, rozbudowę, odbudowę, przebudowę, remont budynku lub lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość lub na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz wniesienie wkładu członkowskiego do spółdzielni mieszkaniowej.

**- Kupiłem telewizor przeceniony.**

**Podczas zakupu sprzedawca nie poinformował mnie, że ma on jakąkolwiek wadę. Okazało się, że jest uszkodzony kineskop. Sklep nie chce uznać reklamacji, gdyż twierdzi, że z tego powodu nastąpiła przecena. Czy ma do tego prawo?**

- Jeżeli konsument zakupił przeceniony towar, a sprzedawca nie poinformował jego o wadzie będącej przyczyną przeceny, rozumie się, że doszło do zakupu towaru pełnowartościowego. W takim przypadku sprzedawca ma obowiązek doprowadzić towar do zgodności z umową na własny koszt.

# Z wizytą w Solecznikach

We wrześniu roboczą wizytę w Solecznikach na Litwie złożyła delegacja samorządowców powiatu koszalińskiego. Przewodniczył jej wicestarosta **Henryk Pacjan**. W składzie delegacji znaleźli się ponadto: **Lidia Pacholec** - radna, **Leopold Chelmiński** - dyrektor PCPR w Koszalinie oraz **Antoni Mońko** - powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. Oprócz spotkań z merem **Leonardem Talmontem** oraz kierownictwem rejonu Solecznickiego i rozmów na temat dalszej współpracy, koszalińscy samorządowcy uczestniczyli w dożynkach powiatowych, a w wolnych chwilach zwiedzali zabytki kultury polskiej w Wilnie i okolicach.

Fot. Antoni Mońko



# Osieki III Integracyjnej

## Plener Malarski

Sianow 22. 09. 2005 r.

Droga Redakcji! Gazety Ziemskiej!

Udzien temy byłem w Osiekach

Koło Sianowa na III Integracyjnym

Plenerze Malarskim. Tam było dużo osób

niepełnosprawnych. Wszyscy mogli czysto się

grochówka, ciastem, mapojami, owocami i

chlebem ze smalcem. Najbardziej podobało

mi się wspólne malowanie prac. Cięższ, się, że

moja praca została wyróżniona nagrodą.

Wszedłem tam wywiadu dla radia kosa-

lim. Festyn bardzo mi się podobał dlatego, gdy

wróciłem, to namalowałem pracę otym, co

było w Osiekach. Przesyłam swoją pracę i

pozdrawienia dla Redakcji i Dyktantów.

Paweł Hlejman III F

Gimnazjum w Sianowie

